Strony 12
Rok XIV.
Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.
Kraków, środa 7 stycznia 1931
WYDANIE III. R.
Nr. 7

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630
Redaktor naczelny przyjmuje od godz 12 do 1 w południe

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji
Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie

Prawda w Polsce i w Ameryce...

Polityka obecnego rządu w stosunku do Żydów, przybiera w ostatnich czasach szczególne oblicze i na dziwne wchodzi tory. Z rozmaitych zarządzeń i poczynań, które znamionuje doraźna celowość lub oportunizm, można odczytać jej skąpe i uproszczone założenia. Odbiera się przytem wrażenie, że polityka ta pozbawiona jest programu obejmującego całość rozwojową zagadnienia, a sprawę żydowską traktuje niejako administracyjnie, polecając ją mądrości i znawstwu miejscowych, powiedzmy, regjonalnych czynników administracyjnych. Oznacza to zepchnięcie poważnego zagadnienia państwowego na peryferje, co w skutkach doprowadzić może do wykolejenia i zwyrodnienia całego stosunku dużej grupy społecznej do państwa i społeczeństwa polskiego. Wiele wydarzeń w czasie ostatnich wyborów jak np. unieważnienie list sjonistycznych (także w Małopolsce) nowe rozporządzenia o ustroju gmin żydowskich, pewne posunięcia w odniesieniu do tych gmin i samorządów miejskich, gdzie po rozwiązaniu rad miejskich, w szczególny sposób dobrano osobliwych ludzi do tzw. zarządu (Lwów. Tarnów; w Tarnowie wyrugowano sjonistów) wykazuje jaskrawo, że polityka ta stosuje ponadto pewne metody, prowadzące wprost do podważenia i osłabienia spoistości społeczeństwa żydowskiego i wręcz stępienia jego aktywności politycznej i życiowej. Dostrzega się wprawdzie i uznaje na zewnątrz ruch odrodzeniowy żydowski, lecz równocześnie popiera się reakcję żydowską, wda je z nią w układy i spełnia jej żądania, bynajmniej nie natury gospodarczej, ale zato godzące bardzo często w istotę ruchu odrodzeniowego, który przecież jest integracją sił żydostwa.

Nie twierdzimy, jakoby uwzględnianie czy spełnienie żądań pewnej grupy, istniejącej w żydostwie, było czemś niedopuszczalnem lub ziem, ale wyraźnie chcemy podkreślić różnicę, jaka leży pomiędzy uwzględnieniem interesów religijnych, a wygrywaniem jednej grupy żydowskiej przeciwko drugiej, pod osłoną interesów religijnych. Tu zachodzi różnica zasadnicza i wcale nie myślimy naiwnie jej przemilczać. Naiwnych bowiem, pod tym względem między nami niema.

Najłatwiejsza i napozór najlepsza sztuka rządzenia sposobem „divide et impera" należy po dobno do niezawodnych tajemnic rządzenia. U nas źródło jej, o ile chodzi o sprawę żydowską, bije w dawnym „kraju Galicji" a strzeże go grupa krakowskich konserwatystów. Ci, po pierając rząd obecny, „ale nie biorąc zań odpowiedzialności", wzamian za co popierani przez rząd, ale nie dopuszczeni do rządzenia (między innemi, podobno, dla „zbyt mało wyrobionego poczucia niepodległości") udzielają rządowi rad. W sprawie żydowskiej mają oni pewien programik i ten rządowi sugerują. Streszcza się on mniejwięcej w następujących zasadach: 1. w miejsce krzykliwego antysemityzmu, celowy asemityzm; 2. dążenie do zmniejszenia wpływów sjonistycznych; 3. specjalna polityka wobec „ciemnych, przeważnie ubogich" mas żydowskich; 4. oddanie kahałów w ręce ortodoksów i oddziaływanie stamtąd na życie żydowskie; 5. pomoc polityczna dla grupy asymilantów.

Palące zagadnienie gospodarcze, wynikające ze swoistego ukształtowania sprawy żydowskiej w Polsce, związane z nienormalnem roz mieszczeniem miejscowem i zawodowem Żydów, nie znajdują uwzględnienia w tych zasadach, nie istnieją w świadomości ich wyznawców. tak jak nie istnieje dla nich naturalne prawo Żydów do czynnego udziału w kształtowaniu swego ustroju społecznego i narodowego.

Wiele znaków na niebie i ziemi, wskazuje na to, że obecna racja stanu kieruje się mądrością utajoną w tym programiku.

Zaznaczyliśmy już wyżej, że niema pomiędzy nami naiwnych pod tym względem. Nie przypisujemy też naiwności czynnikom odpowiedzialnym i dlatego pozostawiamy na razie na boku kazuistykę i szczegółowe wyliczanie mnożących się ostatnio przykładów.

Chcąc jednak pozostać sprawiedliwym w ocenie, niepodobna pominąć milczeniem i tej okoliczności, może niemilej ale prawdziwej, że na politykę rządu w stosunku do nas, oddziaływuje obecnie i wywiera wpływ także kilku wychrzczonych Żydów i kilku niewychrzczonych Żydów i żydków, stojących blisko czynników miarodajnych, lub o te się ocierających. Ci ludzie, często świadomi lub nieświadomi za prańcy, renegaci, albo nam już zupełnie obcy, mają w stosunku do żydostwa zwykłą psychologję zaprzańców i nie rozumieją, że tej psychologji nie można stosować do całego narodu, do grupy która historyczną odrębność swą chce zachować i utrzymać, mając zupełnie uświadomione interesa narodowe — interesom państwa i narodu polskiego zupełnie nie przeciwstawne. Ci ludzie wobec sjonizmu zajmują stanowisko negatywne i wrogie.

• • •

Żydowskiego ruchu odrodzeniowego ucieleśnieniem jest sjonizm. W nim i przezeń wyrażają się pragnienia, nadzieje i siły duchowe narodu. On znaczy nasz kierunek rozwojowy i naszą przyszłość. Przy nim elita: cała inteligencja i duże masy naszego mieszczaństwa. Sjonizm rozwija siły narodowe, zbiera je i organizuje. Takim jest sjonizm w naszej świadomości, jako ruch kulturalny i polityczny. Takiem jest jego określone stanowisko w świecie. Jak każdy ruch odrodzeniowy musi on wywołać reakcję, opór i walkę światopoglądów we własnem społeczeństwie. Naszą jest rzeczą rozprawa i walka z naszą wewnętrzną, niezbyt zresztą mocną reakcją, objawiającą się w życiu codziennem często tylko wzmożoną aktywnością zdeprawowanych jednostek z okazji wyborów itp. Pozatem na ziemiach polskich, gdzie zaborcy tłumili postęp i oświatę, walczymy z resztkami ciemnoty i nieuctwa. Jeśli jednak czynnik zewnętrzny, a w dodatku czynnik siły do tej walki się wtrąca, wówczas paczy i fałszuje formę i treść tej walki duchowej a przesuwa ją na tory inne, gdzie czeka zniepra wienie i obłuda, krzywda i gorycz. Kto reakcję popiera w żydostwie, ten jest przeciw odrodzeniu, ten jest przeciw sjonizmowi i jego wielkiemu programowi naprawy i przebudowy społeczności żydowskiej w Polsce. Kto jest przeciw naprawie, ten świadomie lub nieświadomie pragnie zniszczenia, pauperyzacji, proletaryzacji i upadku żydostwa. Kto usiłuje wstrzymać i zmniejszyć siły ruchu odrodzeniowego, ten nie może żądać, by wierzono w to, że jego stosunek do wielkiego i ciężkiego zagadnienia społeczno-gospodarczego, jakiem jest zagadnienie żydowskie w Polsce, jest rzetelny i dodatni. Taką jest prawda. A dalsza prawda jest ta: Nie myśmy przenieśli dyskusję o sprawach żydostwa polskiego na grunt amerykański. Skoro tak się jednak dzieje, niech nikt nie sądzi, że tam przestaną obowiązywać założenia i przesłanki powszechnie obowiązujące. Mówimy wyraźnie: założeniem i przesłanką w tej dyskusji będzie także, i to nie na ostatniem miejscu, stosunek rządu do sjonizmu, do ruchu odrodzenia żydowskiego. Nie tylko w deklaracjach międzynarodowych ale tu w kraju, w życiu codziennem. Stąd dalsze wnioski wypłyną same przez się.

Dr. Ludwik Oberlaender

Projekt nowego podatku budowlanego

Płacić go mają zarówno właściciele domów jak i lokatorzy

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 5. I. Sin. Ministerstwo przemysłu i handlu opracowuje w porozumieniu z min. robót publicznych projekt podatku budowlanego, wychodząc z następującego założenia: Na podstawie prawa o spłacaniu długów hipotecznych właściciele domów zapłacili 570 miljonów zamiast 5 miljardów. Gdyby zapłacili całą tę sumę, musieliby płacić 6 procent rocznie, a więc 266 miljonów zł. Właściciele mieszkań, gdyby płacili przedwojenne sumy za mieszkania, musieliby zapłacić 936 miljonów zamiast 544 miljonów. Nadto lokatorzy domów zyskują dużo dzięki podnajmowaniu mieszkań sublokatorom. Wychodząc z powyższego założenia, ministerstw zamierza obłożyć specjalnym podatkiem właściciel domów, którzy umorzyli swe długi hipoteczne na mocy tzw. lex Zoll, obłożyć specjalnym podatkiem większe mieszkania oraz wszystkie te mieszkania których lokatorzy odnajmują pokoje sublokatorom. Szczegóły tego projektu są jeszcze w opracowaniu.

Opinja sjonistyczna wypowiada się przeciwko zebraniu się Kongresu w lutym

Ostateczna decyzja zapadnie na sesji A. C. w Londynie

Jerozolima. 5. I. ŻAT. Opinja publiczna w Palestynie skłania się ku odroczeniu Kongresu. Członkowie palestyńscy A. C., którzy w piątek udają się do Londynu na sesję A. C. nie są zgodni co do terminu Kongresu. Przedstawiciele robotników są przeciwko zwołaniu Kongresu w lutym. Wśród mizrachistów zdania są podzielone. Ogólni sjoniści dość słabo popierają zwołanie Kongresu w lutym. Lewe skrzydło domaga się koniecznie odroczenia Kongresu aż do zakończenia rokowań z rządem. Nadto wysuwa się argument, że zwołanie Kongresu zaszkodzi też kampanji sjonistycznej w Ameryce. Gdyby ta koncepcja znalazła większość Kongres odbędzie się dopiero po świętach Pesach.

* * *

Nowy Jork. 5. I. ŻAT. Jak się dowiaduje ŻATna, grupa Warburga jest zdania, iż zwołanie rady Agencji Żydowskiej w lutym przeszkodziłoby kampanji palestyńskiej w Ameryce. Jak wiadomo radę Agencji Żydowskiej zwołuje się automatycznie po zamknięciu Kongresu. Kierownictwo Organizacji Sjońskiej dotychczas nie ustaliło swego stanowiska w tej kwestji.

* * *

Londyn. 5. I. ŻAT. Sprawa terminu zwołania 17 Kongresu będzie ostatecznie rozstrzygnięta na nadzwyczajnej sesji A. C., która się odbędzie 12 bm. Obrady A. C. będą poufne.

Chwalebny odruch członków Egzekutywy

Jerozolima. 5. I. ŻAT. Biorąc pod uwagę krytyczną sytuację finansową Egzekutywy Sjońskiej oraz w oczekiwaniu autorytatywnej uchwały A. C. w sprawie poborów, członkowie Egzekutywy Agencji Żydowskiej uchwalili wypłacić z powrotem do kasy całą pensję miesięczną na rzecz funduszów palestyńskich.

Jutro wznowione będą rokowania z rządem

Londyn. 5. I. ŻAT. ŻATna dowiaduje się, że rokowania z rządem angielskim zostaną wznowione we środę 7 bm.

Inż. Rutenberg nie zrezygnował z przewodnictwa Waad Leumi

Jerozolima. 5. I. ŻAT. Jak się dowiaduje ŻATna, nie odpowiada prawdzie wiadomość jaka się ukazała w niektórych pismach angielskich i amerykańskich, jakoby inż. Rutenberg zrezygnował ze stanowiska prezydenta Waadu. Prawdą natomiast jest, że Rutenberg nie wystawił swojej kandydatury do Assefat Haniwcharim.

Niebezpieczeństwo dalszych ekscesów antyżydowskich w związku z filmem Remarquea

Wiedeń. 5. I. ŻAT. Szereg organizacyj żydowskich w Wiedniu podjęło dziś interwencję u władz w sprawie zakazu wyświetlania filmu Remarque'a w dzielnicach zaludnionych przez Żydów. Istnieje bowiem poważne niebezpieczeństwo ekscesów, gdyż narodowi socjaliści postanowili zorganizować rozruchy antysemickie przez cały czas wyświetlania tego filmu. Jak słychać, dyrekcja policji wiedeńskiej zabroni wyświetlania filmu, albo też w najlepszym wypadku zezwoli na wyświetlenie filmu wyłącznie w dzielnicach robotniczych.

Wykrycie spisku komunistycznego na Węgrzech

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Budapeszt 5. 1. (R) Policji udało się dziś wykryć nowy spisek komunistyczny, zmierzający do obalenia obecnego systemu i wprowadzenia na Węgrzech rządów sowieckich. Głównym przywódcą spisku jest dawny redaktor naczelny oficjalnego organu za czasów dyktatury komunistycznej na Węgrzech dziennika „Voeroes Ujsag" Józef Revai, przyjaciel Beli Kuhna. Po upadku komunizmu na Węgrzech Revai zbiegł do Rosji sowieckiej. Oprócz tego aresztowano dwóch młodzieńców nazwiskiem Gajdos i Goeroeg którzy po klęsce komunizmu na Węgrzech wyjechali z rodzicami do Rosji sowieckiej, gdzie byli członkami GPU. Równocześnie dokonano jeszcze 16 aresztowań. Podczas rewizji w mieszkaniach aresztowanych znaleziono obfity materjał propagandowy i większą sumę pieniężną.

Przedłużenie polsko-rumuńskiego przymierza

Warszawa. 5. I. Sin. Przed sesją rady Ligi Narodów nastąpi w Genewie spotkanie ministra spraw zagranicznych Polski z rumuńskim ministrem spraw zagranicznych, przyczem przymierze polsko-rumuńskie, którego termin upływa 26 marca zostanie sprolongowane.

Ambasador turecki w Warszawie

Warszawa 5. 1. PAT. „Kurjer Warszawski" powołując się na pismo stambulskie „Akszam" donosi, że na stanowisko ambasadora tureckiego w Warszawie powołany być ma rzekomo były minister skarbu Saradżoglu Szukry Bej.

Sprawozdanie N. I. K. P. w Sejmie

W r. 1928/29 budżet przekroczony o 200 miljonów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 5. I. Sn. Do Sejmu wpłynęło sprawozdanie NIKP o wykonaniu budżetu za rok 1928/29. Sprawozdanie to zostało przesłane nie w kilkudziesięciu egzemplarzach jak dotąd do dyspozycji marszałka Sejmu i Senatu, tychczas, lecz jedynie w dwóch egzemplarzach. Kancelarja sejmowa przepisała to sprawozdanie w 12 egzemplarzach do dyspozycji każdego klubu oddzielnie.

Warszawa. 5. I. (Sin) N.I.K.P. przedłoży zamknięcie rachunkowe za rok 1928/29 w najbliższych dniach. Jak widać z wykonania budżetu za rok 1928/29, przekroczenia budżetowe wynoszą 200 miljonów.

Wniosek w sprawie „pacyfikacji" — na komisji sen.

Warszawa 5. 1. Sin. W sobotę dnia 10 bm. odbędzie się posiedzenie senackiej komisji administracyjnej. Na porządku dziennym znajduje się sprawa ukonstytuowania komisji, oraz przydział referatów, wniosku ukraińskiego w sprawie wypadków w związku z przeprowadzaniem pacyfikacji na obszarach województw lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego.

Nowy wiceminister sprawiedliwości

Warszawa 5. I. Sin. Dyrektor departamentu administracyjnego ministerstwa sprawiedliwości p. Świątkowski został powołany na stanowisko wiceministra sprawiedliwości.

List adwokatów wileńskich w sprawie Brześcia

Warszawa 5. 1. Sanacyjne „Słowo" wileńskie zamieszcza list kilkudziesięciu adwokatów wileńskich do senatorów Witolda Abrahamowicza i Zygmunta Jundziłła z prośbą o przyczynienie się do jaknaprędszego całkowitego wyjaśnienia sprawy katowania i maltretowania więźniów brzeskich, ukarania winnych, moralnego zadośćuczynienia pokrzywdzonym i zapobieżenia na przyszłość podobnym wypadkom. Adwokaci podkreślają, że jednym z najbardziej katowanych był przedstawiciel palestry polskiej dr Lieberman. Chodzi jednak nie tylko o niego, ale o wszystkich więźniów brzeskich, w osobach których sponiewierano godność ludzką.

P. Bartel nie zabierze głosu

Warszawa 5. 1. Agencja „Press" donosi, że prof. Bartel zapytany telefonicznie, czy to prawda, że ma wybrać się do Warszawy, ażeby złożyć u czynników najwyższych protest w sprawie Brześcia, oświadczył, że te wiadomości są od początku do końca zmyślone.

Amy Johnson w Warszawie

Warszawa 5. 1 PAT. Dzisiaj o godz. 14'30 lotniczka angielska miss Amy Johnson wraz z towarzyszącymi jej attache wojskowym ambasady angielskiej w Warszawie, miejscowym starostą Makowskim i komendantem powiatowej policji, przybyła z miejsca wypadku w Amelinie, gdzie dokonywano oględzin uszkodzonego samolotu, z powrotem na plebanję w Krasnosielcu. Po obejrzeniu samolotu stwierdzono uszkodzenie skrzydła i panewek. O użyciu samolotu w jego obecnym stanie do dalszej drogi, niema mowy. Samolot musi być przetransportowany do Warszawy, celem dokonania naprawy. Wyjazd miss Amy Johnson samochodem z Krasnosielca nastąpi dzisiaj o g. 15-tej. Przyjazdu do Warszawy spodziewać się należy między godz. 18-tą a 18'30

Warszawa 5. 1. Sin. Dziś o godz. 6'30 przybyła do Warszawy miss Johnson. Została ona przewieziona autem przez dyrektora departamentu lotnictwa płk. Rayskiego i zamieszkała w ambasadzie angielskiej.

Ateny 5. 1. PAT. Wskutek ostatniego trzęsienia ziemi w Koryncie zawaliło się 800 domów. Jest jedna osoba zabita i 4 ranne. Wstrząsy podziemne trwają w dalszym ciągu.

Pansemityzm*)

Sjonizm zdąża obecnie ku nowej orjentacji politycznej. Ostatnie wypadki zmuszają do poważnego zastanowienia nad jej kierunkiem i drogą wyjścia z obecnej trudnej bezsprzecznie sytuacji. Oczywista, los sjonizmu, ideologji wyzwoleńczej narodu żydowskiego, jest niezależny od chwilowej konjunktury czy warunków politycznych, skoro idea odrodzenia nie osłabła ani na chwilę przez cały ciąg żydowskiej diaspory i trwać będzie dopóki żydostwo pozbawione będzie własnej niepodległości utrzymując przytem swą odrębność grupową. Zgoła inaczej natomiast przedstawia się kwestja, o ile czasowa konstelacja polityczna zbliża żydostwo ku realizacji sjonizmu oraz w jakie mierze wspiera jego tendencje.

Sjonizm polityczny od samego może początku, a w każdym razie w okresie ostatnich kilkunastu lat skłania się ku Anglji. Na orjentacji angielskiej i na współdziałaniu z Anglją opierała się polityka żydowska, od chwili wydania deklaracji Balfoura, nadzieję rychłej, bo jeszcze w okresie obecnej generacji, realizacji sjonizmu.

Warunki chwili nakazują konieczność zmiany naszej dotychczasowej orjentacji politycznej.

W jakim jednak kierunku?

P. Kadmi Cohen, palestyńczyk z urodzenia, obecnie adwokat w Paryżu, od szeregu lat głosi hasło rewizji naszego nastawienia politycznego. Stanowisko swoje konkretyzuje i usiłuje mu nadać pewien system w ostatnio wydanej pracy pt. L'Etat d'Israel (Państwo Izraela) Wychodząc z założenia, że obecny kierunek polityki sjońskiej doznał załamania i klęski, dopatruje się Kadmi Cohen przyczyn załamania tegoż w braku ścisłej i jasnej doktryny, nierozwiązaniu problemu arabskiego i niedostatecznem zrozumieniu nowych, zagadnień wschodu. Doświadczenie przeszłości ma być nauką przyszłości. Toteż polityka sjońska winna być uniezależniona od polityki poszczególnych mocarstw a powrót Żydów do kraju ich Ojców nie może nastąpić na „bagnetach“ obcych najeźdźców. Realizacja sjonizmu winna postępować przy pomocy moralnego poparcia całego świata cywilizowanego i oprzeć się na zasadzie współpracy ze światem arabskim na podstawie głoszonej przez autora teorji „pansemityzmu“. Na tych zasadach ma powstać państwo w dawnej ojczyźnie rasy żydowskiej, ekonomicznie niezależne o nienaruszalnych granicach mogące objąć wszystkich Żydów, którzy pragną się w niem osiedlić. — państwa w którem oba narody żydowski i arabski wspólnie jako równorzędne czynniki żyć będą. Przesłanką udania się dzieła jest z jednej strony **pokrewieństwo arabsko-żydowskie**, które stanowi podstawę idei pansemityzmu a z drugiej strony zbieżność interesów ekonomiczno-politycznych zarówno świata arabskiego i żydowskiego i jak i wielkich mocarstw kolonjalnych (Anglii i Francji).

Pokrewieństwa arabsko-żydowskiego dopatruje się autor zarówno w rasie jak i języku, wykazując zwłaszcza, jak znaczne zachodzi podobieństwo pomiędzy potocznym językiem arabskim a hebrajskim we filozofii i nauce, a nawet w kierunkach politycznych przyczem zwraca uwagę na paralelizm ugrupowań politycznych żydowskich i arabskich. Te wszystkie czynniki stwarzają podstawę dla wytworzenia wspólnej cywilizacji hebrajsko-arabskiej. Choć same przez się nie wystarczyłyby dla stworzenia platformy pod utworzenie państwa żydowsko-arabskiego. Tym warunkiem, który zdaniem p. Kadmi-Cohena, czyni jego plan z punktu widzenia arabskiego politycznie realnym, jest niezdolność świata arabskiego do zbudowania o własnych siłach wielkiego naprawde niezależnego państwa. Osiągnięcie pełnej suwerenności uzależnione bowiem jest od zdobycia suwerenności ekonomicznej. Arabom zaś brak i kapitałów i odpowiednio przeszkolonych sił dla zorganizowania życia gospodarczego i obudzenia uśpionych sił — stąd dzisiejsi przywódcy Arabów dążący do pełnej nie podległości stają przed gorżkim dylematem: albo zrezygnować wobec niemożności ekonomicznego dźwignięcia kraju, z pełnego renesansu, albo też szukać obcej pomocy i zezwolenia na skolonizowanie się i stałą zależność. Jedynym rozwiązaniem tego dylematu stanowi — zdaniem Kadmi-Cohena, pomoc żydowska i stworzenie państwa hebrajsko-arabskiego na wyżej określonej zasadzie pansemityzmu.

Idea stworzenia takiego państwa i zorganizowanie świata arabskiego leży, zdaniem autora pracy, którą omawiamy również na linji interesów wielkich mocarstw kolonjalnych — Anglji i Francji. W dzisiejszym stanie rzeczy wobec niewykrystalizowania się jeszcze w zupełności świata arabskiego, stanowią pojęcia „arabski“ i „muzułmański“ do pewnego stopnia jedność. Zagadnienia dotyczące Arabji, a więc kraju, gdzie narodził się Islam są jeszcze ciągle zagadnienami nie czysto arabskiemi, ale muzułmańskiemi. Dla Anglji i Francji, które rządzą nad krajami o znacznej ilości ludności muzułmańskiej, ta jedność stanowi poważne niebezpieczeństwo polityczne. Tylko przez zorganizowanie panarabizmu nastąpi rozbicie pojęcia arabskiego i muzułmańskiego i panującej jedności panislamskiej. Stąd oczekuje autor pomocy Anglji i Francji dla głoszonej przez się idei. Poparcie Francji jest także o tyle konieczne, ile że w myśl planu obszar kolonizacji żydowskiej ma się nietylko ograniczać do samej Palestyny, ale i obejmować znaczne obszary Syrji, — która stanowi kraj o ogromnych możliwościach kolonizacyjnych. Że zaś zdolności kolonizacyjne Żydów są bardzo znaczne i że potrafią oni pustyne kraje zamienić w urodzajne bogate państwo, o tem świadczą nadzwyczajne wyniki, osiągnięte w ubogiej i mało urodzajnej części Palestyny znajdującej się pod mandatem angielskim, i to mimo złych warunków i braku odpowiedniej ekonomicznej organizacji.

Tak szeroko zakrojony plan stanowi, zdaniem autora, możliwość rozwiązania kwestji żydowskiej a jest zarazem realizacją wielkiego sjonizmu.

Zrywając z obecną orjentacją sjonizmu, przyznaje p. Kadmi Cohen, iż okres ostatnich kilkunastu lat — choć zakończony niepowodzeniem — w dwu kierunkach miał wybitnie pozytywne znaczenie: z jednej strony dzieło stworzone w Palestynie i egzamin kolonizacyjny jaki Żydzi zdali, powtóre wysunięcie sjonizmu jako problemu o charakterze międzynarodowym i wprzągnięcie sjonizmu w rydwan wielkiej polityki.

* * *

Czy zasady wysunięte przez p. Kadmi Cohena stanowić mogą podstawę dla ewentualnej nowej orjentacji polityki sjońskiej? Odpowiedz jest trudniejszą niźli postawienie pytania. — Śmało zakreślona teza p. Kadmi Cohena wybiega znacznie poza sam problem polityki — wkracza głęboko w samą istotę i przyszłość żydostwa, skoro konstruuje zasadę państwa, narodu i cywilizacji hebrajsko-arabskiej. Te zasady zresztą nie są zbyt ściśle sprecyzowane i nie wynika z nich jasno jaki właściwie cel autorowi przyświeca. Czy rozumie przez nie zlanie się obu narodów i stworzenie w miejsce kultury żydowskiej i arabskiej — jednej wspólnej, czy też tylko naturalne zbliżenie się obu narodów i obu kultur jako rozwijających się na tej samej ziemi i w tych samych warunkach?

Pierwsza z tych alternatyw musiałaby być a limine odrzucona, bo w konsekwencji doprowadza do negacji sjonizmu i żydostwa. Palestyna ma być przecież dla nas Ojczyzną, w której będzie się mógł rozwinąć genjusz żydostwa i samorodnie i niezależnie tworzyć własną, swoistą kulturę. Sjonizm jest troską o utrzymanie i renesans Żydostwa a nie jakąś dążnością do symbiozy kulturalnej czy zlania się z innym, choćby nawet pokrewnym, semickim narodem.

Również i zagadnienie polityczne budzi wiele wątpliwości, istniejące trudności są zbyt uproszczone zarówno odnośnie do świata arabskiego, jak i w stosunku do dzisiejszego państwa mandatowego Anglji. Porozumienie arabsko-żydowskie na tej płaszczyźnie, na jakiej je kreśli p. Kadmi Cohen aktualizuje natychmiast kwestję mandatów wzgl. potrzeby zachowania ich w krajach arabskich, a tem samem stwarza na bliskim wschodzie konsekwencje polityczne bardzo daleko idące, niezawsze zgodne z interesami obecnych mandatarjuszy. Z drugiej zaś strony czy „pansemityzm“ stanowi jakąkolwiek wartość praktyczną, przynajmniej w chwili obecnej, czy po za tem określeniem kryje się obecnie coś więcej, niż pusty dźwięk?

Jakiekolwiek byśmy zajęli stanowisko wobec poruszonych w „Państwie Izraela“ zagadnień, jedno zdaje się nie ulegać wątpliwości: problem naszej nowej orjentacji politycznej aktualizuje się coraz bardziej, a na tem tle dwie tezy, oryginalnych wywodów p. Kadmi Cohena o konieczności uniezależnienia naszej polityki oraz załatwienia problemu arabskiego wysuwać się będą coraz bardziej na czoło zagadnień.

Drogi rozwiązania całego problemu stoją jeszcze otworem.

Dr. Kalman Stein

*) L'Etat D'Israel par Kadmi Cohen, Edition Kra, Paris 1930.

Hitlerowcy wstąpią do koalicji rządowej w Niemczech?

Zakaz filmu Remarque'a spowodował prez. Hindenburg

Berlin, 5. I. ŻAT. W rozmowie z przedstawicielem ŻAT-ej, osobistość wpływowa w polityce niemieckiej oświadczyła, iż bardzo możliwem jest, że narodowosocjalści będą wciągnięci do rządu niemieckiego. Stronnictwa mieszczańskie dążą do wciągnięcia Hitlera do koalicji rządowej. Godnem jest uwagi, że nietylko przywódcy nacjonalistów niemieckich, lecz również przywódcy centrum posługują się w swych wystąpieniach językiem bardzo zbliżonym do języka Hitlera. Prezydent Hindenburg popiera koncepcję wciągnięcia hitlerowców do koalicji rządowej. Wiadomem się obecnie stało, że prezydent Hindenburg popierał kampanję Hitlera przeciwko filmowi Remarque'a i wyświetlanie filmu zostało zabronione na skutek osobistej interwencji Hindenburga. Niemieckie koła polityczne są przekonane, że w wypadku gdyby hitlerowcy uzyskali wpływy na niemiecką politykę państwową, zagrażałoby to nietylko sytuacji Żydów niemieckich lecz również całej Europie i oznaczałoby również wielkie niebezpieczeństwo dla traktatów pokojowych.

TRZEJ BANDYCI W FOTELU ELEKTRYCZNYM

„United Press“ donosi z Trenton (w stanie nowojorskim): We wtorek rano w ciągu 1 godziny stracono tu na fotelu elektrycznym trzech skazanych na karę śmierci morderców. Pierwszy siadł w fotelu elektrycznym 20-letni Wiliam Gimbel, który urządził napad bandycki na sklep spożywczy, zastrzelił kupca a potem zamordował szofera, w którego aucie próbował zbiec. Następnie zostali straceni prądem elektrycznym 21-letni Józef Calabrese i 22-letni Tomasz Cort, którzy wtargnęli do składu aptecznego i wymordowali całą rodzinę aptekarza.

Wszystkim Organizacjom, Instytucjom, Przyjaciołom, Towarzyszom i Znajomym, którzy raczyli złożyć mi życzenia do 50-lecia mych urodzin, pozwalam sobie na tej drodze przesłać najserdeczniejsze podziękowanie.

Tarnów **Dr. Samuel Spann.**

Echa Brześcia

ARTYKUŁ P. THUGUTTA

B. wicepremjer Thugutt pisze o sprawie Brześcia na łamach „Robotnika“:

„Nie wolno Brześcia tłumaczyć rozkazem, jeśli się nie chce spaść do poziomu oprawcy. Gdyby w Polsce było dziesięciu ludzi, którzy gotowi byliby spełnić każdy otrzymany rozkaz i gdyby ich czyny nie spotkały powszechnego sprzeciwu w Polsce nie możnaby żyć jak człowiek.

Jeżeli milczenia o Brześciu domagają się jego sprawcy, jest to dodatkową miarą ich sadyzmu. Jeżeli przeciwko domaganiu się sprawiedliwości protestują ci, którzy żyją i kwitną w cieniu Brześcia jest to miarą ich nikczemności.

Brześć się zresztą nie da przemilczeć Nie wiem jaki będzie dalszy rozwój wypadków. W sprawie Dreyfusa, ci, którzy wierzyli w jego niewinność, mieli przeciwko sobie wyroki trzech trybunałów, słowo honoru kilku ministrów, górę najbardziej misternych oszustw i kłamstw dla zatarcia śladów, oburzenie jednych, że się kala honor armji, gniew innych, że się sprawą jednego Żyda rozbija Francję. Ostatecznie obnażono i wycięto ten wrzód.

Takiem odsuwaniem od siebie prawdy jest argument, że to wszystko, co mówią o Brześciu jest być może kłamstwem, jest tylko grą partyjną. Być może; teoretycznie biorąc wszystko być może. Ale czy nie jest gorszą grą i kłamstwem, że tam nic nie było karygodnego.

Lepiej już powiedzieć, gdy się mówić zaczyna, że to wszystko było tylko sprawiedliwością, ojcowską karą. Kiedy ktoś tak mówi z obrońców Brześcia nie trzeba mu przeszkadzać — niechby go cała Polska słyszała. I niechby wybrała między systemem, w którym ktoś jest równocześnie oskarżycielem, sędzią i katem, a cywilizacją współczesną“.

Z TEATRU LITERATURY I SZTUKI

— **Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO.** Dziś we wtorek 2 prezdstawienia o godz. 3'30 pop. i 8'30 wiecz. „Chasydzi“, sztuka w 4-ch aktach Wiewiórki, muzyka M. Hochberga. Sztuka ta cieszy się ogromnem powodzeniem, posiada skarb melodyj żydowskich oraz wiele ciekawych scen, które widza zachwycają swoją oryginalnością. Popołudniowe i wieczorne przedstawienia są po cenach popularnych.

— **CHOROBA DYR. TRZCIŃSKIEGO.** Dyrektor teatru miejskiego p. Teofil Trzciński zachorował w same święta dość poważnie, z objawami osłabienia serca, na tle silnego przepracowania. Obecnie stan polepszył się do tego stopnia, że dyr. Trzciński będzie mógł w niedługim czasie udać się na urlop kuracyjno- wypoczynkowy, zalecony przez lekarzy. Pociągnie to za sobą pewne zmiany w najbliższym planie repertuarowym teatru. Dyr. Trzciński przerywa pracę nad wystawieniem dwóch sztuk, a mianowicie: sensacyjnej nowości z cyklu francuskiego, „Mayerling“ Claude Anota, oraz niepospolitej sztuki angielskiej Johna Drinkwater „Abraham Lincoln“. Przyspieszone będzie natomiast wystawienie sztuk z repertuaru karnawałowego, a to: niespożytej krotochwili Brandon Thomasa „Ciotka Karola“, świetnej komedji popularnego u nas autora Ludwika Verneuila „Radość kochania“, oraz głośnej nowości J. Carpentera „Kawaler papa“ (The bachelor father), grywanej na scenach niemieckich pt. „...Vater sein dagegen sehr“.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dzisiaj we wtorek o godz 3'30 popołudniu „Betleem polskie“, wieczorem po raz trzeci arcyzabawna komedja Michała Bałuckiego „Klub kawalerów“, przyjmowana na poprzednich przedstawieniach bezustannym śmiechem, dzięki kapitalnie odtworzonym charakterystycznym typom w osobach pp Dziewońskiej, Klońskiej, Kosmowskiej, Ludwiżanki, Hierowskiego, Krzemieńskiego, Kułakowskiego, Leliwy, Pawłowskiego, Szyndlera i in.

— **TEATR REWJI „BAGATELA“.** Rewja „Serwus Tom!“ tak pod względem finansowym jak i artystycznym okazała się pierwszorzędną. Skecze i aktualno- polityczne piosenki Toma są prawdziwą atrakcją wieczoru. Codziennie dwa przedstawienia o 7'15 i 9'30.

— **ZULA POGORZELSKA**, niezrównana artystka, gwiazda teatrów rewjowych „Qui pro Quo“ i „Morskiego Oka“ w Warszawie przyjeżdża na kilka gościnnych występów do Krakowa i wystąpi w teatrze rewji „Bagatela“. Na swój pierwszy występ przygotowała Zula Pogorzelska szereg szlagierów i skeczy.

— **NIEWIAROWICZ I HAŃSKA** w dniu 9 bm o godz. 9'30 w przemiłej salce teatru rewji „Bagatela“ dają swój wieczór w postaci niegranej dotychczas nigdzie lekkiej komedji pt „I co z takim zrobić?“. Jest to wspaniały djalog salonowy, omawiający bardzo ciekawy problem, który niewątpliwie wszystkich bywalców teatralnych zainteresuje.

— **IGNACY MANN**, tenor bohaterski oper zagranicznych, posiadający niezwykle dźwięczny i piękny głos, wystąpi wspólnie z świetną sopranistką artystką operową Marją Chmiel- Tryczyńską z jedynym koncertem w niedzielę, 11 bm. w Starym Teatrze

— **SALA BOLOŃSKIEGO — FRANCISZEK OSBORN.** Dziś we wtorek dnia 6 bm. Recital fortepjanowy.

— **W STOWARZYSZENIU KOMPOZYTORÓW POLSKICH W WARSZAWIE** odbyło się walne zgromadzenie, na którem mianowano członkami honorowymi Ignacego Paderewskiego, Piotra Maszyńskiego oraz Aleksandra Michałowskiego. Zarząd Stowarzyszenia ukonstytuował się w sposób następujący: Ludomir Różycki, prezes Tadeusz Joteyko, wiceprezes i skarbnik, Eugenjusz Morawski, drugi wiceprezes Adam Wieniawski, sekretarz generalny. Prócz tego członkami Zarządu zostali: Karol Szymanowski, Stanisław Niewiadomski, Piotr Rytel, Witold Maliszewski i Roman Chojnacki.

Plany rządu

(Od naszego sprawozdawcy parlamentarnego)

W dniu 1-go stycznia 1931 wynosiła liczba bezrobotnych w Polsce blisko 288,000 osób. Dnia 1-go grudnia 1930 liczba bezrobotnych wynosiła blisko 212.000 osób. W ciągu więc jednego miesiąca przybyło 76,000 bezrobotnych, a przy obecnym tempie wzrostu bezrobocia zachodzi obawa, że 1-go lutego będziemy posiadali 400,000 zarejestrowanych bezrobotnych. Podkreślamy, że chodzi tu o „zarejestrowanych“, albowiem duża część pracowników nie jest zaliczana do bezrobotnych.

Redukcje personelu w przedsiębiorstwach postępują szybkim krokiem naprzód. W fabryce lamp elektrycznych Philipsa zredukowano 30 proc. personalu, w fabryce Radjo-Marconi 40 proc. Równocześnie odbywa się akcja w kierunku redukcji płac — tak już zrobili właściciele przedsiębiorstw tekstylnych w Zgierzu i Tomaszowie, wypowiadając umowy w sprawie płac i żądając zgody ze strony robotników na obniżenie płac o 20 do 25 procent.

W tym samym czasie kilka znanych fabryk tekstylnych w Łodzi zawiesiło czasowo płatności. Czy tylko kilka? Jesteśmy w takiej sytuacji, że łatwiej jest wymienić tych, którzy nie zawiesili płatności niż tych, którzy czasowo płatności zawiesili.

Zresztą trzeba przyznać, że rząd zdaje sobie sprawę z kryzysu gospodarczego i rozumie doskonale, że protesty bezrobotnych przed magistratami, że strajki zredukowanych mają większe znaczenie, niż najostrzejsze protesty profesorów w sprawie Brześcia.

Nie można uspokoić opinji publicznej oświadczeniem, że na całym świecie panuje obecnie kryzys, że we Włoszech wynosi liczba bezrobotnych 600,000 osób, że tamtejszy deficyt wykazuje sumę 900 miljonów lirów, i że bilans handlowy dał deficyt w kwocie 5 miljardów lirów. Mussolini próbuje ratować sytuację przez zmniejszenie pensji urzędnikom o 12 procent i przez zmuszenie fabrykantów i kupców do obniżenia płac.

Taka akcja w Polsce jest już niepotrzebna. W ciągu ostatniego roku spadły ceny o więcej niż 14 procent, a nawet produkty przemysłowe spadły przeciętnie o 12 procent. Pozatem usiłuje już teraz rząd obniżyć płacę urzędników i wstrzymać awanse na przeciąg 6-ciu miesięcy.

Nie w tem atoli tkwi istota kryzysu. Konsumcja kraju zmniejszyła się, a niema nadziei, by bezrobotni w przemyśle tekstylnym lub metalowym mogli rychło znaleźć pracę. Rozchodzą się wobec tego pogłoski, że rząd zamierza uregulować częściowo bezrobocie przez szeroką akcję gospodarczą. Planowana jest podobno jakaś polska „piatiletka“, którаby objęła gościńce, koleje, kanały i wielką akcję na Polesiu. Te prace inwestycyjne mają być połączone z wielką pożyczką zagraniczną, której spodziewa się minister skarbu. Nie chodzi tu o pożyczkę zapalczaną, której wpływy są przewidziane w dochodach bieżących, nie wchodzi tu także w grę pożyczka dla linji kolejowej Herby — Gdynia. Rozpatruje się obecnie nowe źródła.

Czy jest to w chwili obecnej możliwe? Mówią, że rząd zamierza w najgorszym wypadku przeprowadzić szereg wewnętrznych operacyj finansowych, które mają przynieść konieczne fundusze na szerszą pracę inwestycyjną. Projekt taki przygotowuje minister skarbu w porozumieniu z ministrem handlu i ministrem robót publicznych. Plan finansowy przedłożył premjer Sławek na najbliższem posiedzeniu Sejmu. Narazie plan rządu jest nieznany. Ale jedno jest pewne, a mianowicie to, że cała kampanja rządu w ciągu najbliższych tygodni będzie poświęcona zagadnieniom ekonomicznym, a rząd Sławka będzie się raczej zajmował problemami gospodarczemi, pozostawiając trudne problemy polityczne do czasu powrotu marszałka Piłsudskiego.

Zadanie to jest atoli nader ciężkie. **Sin.**

KOMUNIKATY

— **POSIEDZENIE KOMISJI K. K. L.** organizacji „Wizo“ i Komisji Lokalnej Żydowskiego Funduszu Narodowego odbędzie się dziś we wtorek, o godz. 7 i pół wiecz. w sali „Wiza“ Rynek główny 29.

— **PRZEDŚWIT HASZACHAR.** Wszyscy członkowie, którzy otrzymali bloki szeklowe do rozsprzedaży, mają złożyć bloki z pieniędzmi w lokalu Związku codziennie między godz. 8—9 wiecz. Akcja szeklowa musi być zlikwidowana w przeciągu bieżącego tygodnia.

— **BEZPŁATNYCH PORAD PRAWNYCH** udziela urzędnikom prywatnym bez względu na ich przynależność organizacyjną Koło Żyd. Prac. Umysł. „Awodah“, ul. Zielona 23 parter ofic. w godzinach urzędowych codziennie od 8—9 wiecz. W lokalu Koła znajduje się też bogato zaopatrzona czytelnia. Wpisy nowych członków przyjmuje sekretarjat codziennie w godzinach urzędowych.

— **KURS GIMNASTYCZNY DLA PAŃ**, urządzony staraniem Zjednoczenia Kobiet Żydowskich „Wizo“ rozpoczął się z dniem 1 bm. Ćwiczenia 2 razy tygodniowo we wtorki i czwartki od 4—5 w sali gimnastycznej Żyd. Gimnazjum przy ul. Brzozowej 5. Tamże przyjmuje się wpisy przed lekcją.

— **SZCZAKOWA.** Dziś we wtorek dnia 6 bm odbędzie się z okazji Tygodnia Makkabi, oroganizowanego przez O. P. W. Z. Makkabi wielkie zebranie z udziałem delegata Egzekutywy Okręgu krakowskiego. W. Z. Makkabi. — Początek zebrania o godz. 7 wiecz.

KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI

Wtorek: 3'30 pop. i 8'30 wiecz. „Chasydzi“.

TEATR IM J. SŁOWACKIEGO

Wtorek: pop. „Betleem polskie“ (ceny najniższe); wiecz. „Klub kawalerów“.
Środa: „Pan Topaz“ (ceny zniżone).

„BAGATELA“

Wtorek: „Serwus Tom!“.
Środa: „Serwus Tom!“.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Sytuacja na rynku akcyj i walut

Warszawa, 5 stycznia.

Obroty na rynku akcyjnym

były w tygodniu ubiegłym dość ożywione. Interesowano się głównie papierami przemysłowemi. W końcu tygodnia zwyżkował silnie B. Polski. Notowano (pierwsza cyfra z 27-go grudnia ub. r., druga z 3-go stycznia br.): Bank Polski 155,00 — 158,00, Bank Zachodni 70,00, Bank Handlowy 108,00 Dyskontowy 108,00, Bank Zw. Spółek Zarobkowych 72,50, Polski Bank Przemysłowy 75,00, Powszechny Bank Kredytowy 110,00, Bank Towarzystw Spółdzielczych 400,00, Sole Potasowe 93,00 —93,00, Warszawski Cukier 32,75 — 32,50, Węgiel 39,00 — 37,00, Lilpopy 22,50 — 22,50, Starachowice 13,50 — 13,00, Modrzejów 10,50 —9,75.

Listy zastawne i pożyczki państwowe miały tendencję utrzymaną. Kursy kształtowały się następująco: 3 proc. Poż. Budowlana 50,00, 4 proc. Poż. Inwestycyjna 95,50 — 95,00 serje tej pożyczki 102,00, 5 proc. Poż. Dolarowa 55,00 — 50,50, 5 proc. Poż. Konwersyjna 50,00 — 49,50, 6 proc Poż. Dolarowa 68.00 — 68.00, 7 proc. Poż. Stabilizacyjna 77,00 — 77.00, 4 i pół T. K m. Warszawy 51,00, 8 proc. T. K. m. W. 72,00 — 72,75, 4 i pół proc. T. K. Z. 51,75 — 53,00.

Dewizy New York

miały usposobienie mocniejsze. W końcu tygodnia płacono za czeki 8,912, za kabel 8,921. Dolary utrzymywały się zarówno na giełdzie, jakoteż na rynku prywatnym na poziomie 8,89 — 8,89 1/4 Za ruble złote płacono 4,70 — 4,66, za czerwońce sowieckie 0,44 — 0,42 dol.

Kursy dewiz europejskich większym wahaniom nie ulegały i kształtowały się w obrotach oficjalnych, względnie międzybankowy następująco: Bruksela 124,60, Amsterdam 359,17, Londyn za 1 L. 43,31 3/4, Paryż 35,02 i pół, Praga 26,43 i pół, Zurych 172,89, Wiedeń 125,50, Medjolan 46,71, Berlin 212,41, Gdańsk 173,23, Belgrad 15,81, Budapeszt 156,10, Bukareszt 5,29 i pół, Kopenhaga 238,45, Ryga 171,56, Sztokholm 238,90, Tallin 237,22.

Z ważniejszych wydarzeń

na rynkach światowych

wymienić należy obniżenie stopy dyskontowej nowojorskiego Federal Reserve Banku z 2 i pół do 2 proc. Jest to najniższa notowana dotąd w dziejach tej instytucji stopa procentowa, a także najniższa na świecie, obok Banku Francuskiego, który z dniem 2 stycznia br. obniżył swą stopę dyskontową również z 2 i pół do 2 proc. Poniżej podajemy stopy procentowe innych większych banków emisyjnych: Belgja i Szwajcaja — 2 i pół proc., Londyn, Holandja — 3 proc, Szwecja, Danja — 3 i pół proc., Turcja, Norwegja, Czechosłowacja — 4 proc. Gdańsk, Niemcy, Austrja — 5 proc., Japonja — 5.11 proc., Jugosławja, Węgry, Włochy — 5 i pół proc., Hiszpanja, Finlandja, Łotwa — 6 proc., Estonja — 7 proc., Polska 7 i pół proc. Rumunja — 9 proc, Bułgarja 10 proc. W kilka dni po obniżeniu dyskonta przez bank nowojorski zredukował Federal Reserve Bank w Cleveland (stan Ohio) stawkę procentową z 3 i pół na 3 proc

———oOo———

Dywidenda Banku Polskiego

W pierwszej połowie lutego br. odbędzie się doroczne zgromadzenie akcjonarjuszów Banku Polskiego, na którem władze Banku przedłożą akcjonarjuszom sprawozdanie i bilans Banku wraz z rachunkiem zysku i strat za rok operacyjny 1930 Sfery giełdowe przypuszczają, iż Bank Polski wypłaci za rok ubiegły dywidendę 16 proc od każdej akcji 100-złotowej przy kapitale zakładowym 150 miljonów zł Należy zauważyć, że akcje II-ej emisji w ilości 500.000 sztuk znajdują się w posiadaniu Skarbu Państwa i ograniczone są w dywidendzie do 10 proc Pogłoska o dywidendzie wpłynęła dodatnio na kurs akcyj Banku Polskiego, które podniosły się prawie o 4 zł na sztuce Trzeba dodać, że akcje Banku Polskiego były w roku ubiegłym jednym z najchętniej nabywanych walorów, któremi obroty sięgały pokaźnych sum (Iskra).

Polski Bank Handlowy w Poznaniu zawarł ugodę z wierzycielami

Na zebraniu wierzycieli Polskiego Banku Handlowego, swego czasu jednej z najpoważniejszych instytucyj finansowych Wielkopolski, postanowiono zawrzeć ugodę Bank ten, który już przed kilku laty był bliski likwidacji i miał być wówczas poddany sanacji, popadł ponownie w trudności płatnicze Wierzyciele postanowili nie doprowadzać do upadłości, lecz zawrzeć ugodę Wedle ugody wierzyciele drobni, do 250 zł, mają otrzymać 75 proc swoich wierzytelności, inni zaś otrzymają 45 proc w nowych akcjach Banku, 35 proc. zaś w gotówce.

Jak „ściaga" się zaległości podatkowe?

Dzienniki wileńskie donoszą o następującym, charakterystycznym wypadku:

„Na ulicę Jatkową przybyli sekwestratorzy celem zasekwestrowania przekupniom drobiu za zaległe podatki. Ponieważ płatnikom prócz gęsi, kur i kaczek nie było co zasekwestrować, sekwestratorzy poczęli ładować na fury drób przy akompanjamencie przeraźliwych wrzasków, krzyków i złorzeczeń przekupniów W trakcie tych czynności zbiegło się około 100 podejrzanych osobników, którzy rzucili się na wozy i poczęli rabować zasekwestrowany towar. Na ulicy powstało niebywałe zamieszanie Sekwestratorzy usiłowali nie dopuścić do rabunku i stawiali opór, lecz wobec przeważającej siły i ilości rabusiów zmuszeni byli ustąpić.

W ciągu kilku minut około 1000 kaczek, gęsi indyków i kur zostało zrabowane z wozów Zanim przybyła wezwana policja, na ul. Jatkowej nie było żadnego rabusia.

Policja na miejscu spisała odpowiedni protokół zajścia i rabunku, sekwestratorzy z pustemi wozami odjechali do urzędów, zaś przekupnie w sklepikach pozostali bez towaru"

rynku drzewnego

Międzynarodowy rynek drzewny znajduje się pod wpływem zmniejszonego niemal w całej Europie ruchu budowlanego, oraz rosnącej ekspansji sowieckiej. Naskutek tego kraje, produkujące drewno, ograniczają wyręby oraz wytwórczość tartaków Ograniczenia te są szczególnie silne w krajach skandynawskich

W okresie najbliższym spodziewać się można dalszego kurczenia się wytwórczości tartaków; zakupy surowca opóźnią się zapewne bardzo znacznie; tendencja zniżkowa cen surowca oraz materjału tartego utrzyma się przez czas dłuższy.

ZŁOTO DLA BELGJI. Belgijski Bank Narodowy nabył w Londynie i Nowym Jorku złota na sumę 111 miljonów franków Zakupione złoto nadeszło w tych dniach do Brukseli.

ZAMKNIĘCIE FABRYK SZTUCZNEGO JEDWABIU W ANGLJI. W ostatnich dniach w Anglji zamknięte zostały na nieograniczony czas następujące fabryki sztucznego jedwabiu: „North British Artificial Silk Cy" w Yedburgh, „Celulose Acetate Cy" w Lancaster i Kemil Ltd. w Petersborough Powodem czasowego zamknięcia tych fabryk jest zmniejszenie się konsumcji i nagromadzenie się na składach dużych zapasów towaru.

OGRANICZENIE PRODUKCJI TRANU. Z Oslo komunikują, że odbył się tam zjazd producentów tranu. Ze względu na opłakany stan tego przemysłu postanowiono jednogłośnie już w bieżącym sezonie ograniczyć produkcję

WYWÓZ AEROPLANÓW Z AMERYKI. Pomimo kryzysu ekonomicznego eksport aeroplanów i ich części z Ameryki nie zmniejszył się. Wywóz aeroplanów i motorów lotniczych osiągnął w okresie pierwszych dziesięciu miesięcy ub. r. cyfrę 6,78 milj. dol W ciągu tego okresu wywieziono 251 sztuk aeroplanów do 19 różnych państw.

Do wszystkich Lokalnych Komisyj Szeklowych!

Akcja szeklowa jest ukończona. Jeszcze niektóre miasta dopełniają swego kontyngentu. Liczymy na pełne osiągnięcie kontyngentu przez wszystkie miasta.

Zwracamy się tą drogą do wszystkich lokalnych komisyj Szeklowych, by natychmiast przekazały nam wszystkie wpływy szeklowe na konto czekowe PKO. 405.959, gdyż musimy pieniądze odprowadzać zaraz do Londynu. W przeciągu bieżącego tygodnia musi być akcja w zupełności zlikwidowana. Pieniądze, które później nadejdą, nie będą już uznawane jako pieniądze za szekle, mające prawo wyborcze na kongres W interesie więc poszczególnych lokalnych komisyj leży, by akcja została na czas zlikwidowana. Wszelkie wpływy tak co do osiągnięcia kontyngentu, jakoteż i jego przekroczenia będą umieszczane na łamach „Nowego Dziennika"

Centralna Komisja Szeklowa dla Zach. Małopolski i Śląska

BRZOSTEK. Tegoroczna akcja szeklowa została już ukończona. Kontyngent szeklowy w pełni osiągnięty, a pieniądze przekazaliśmy do Centrali w Krakowie. Osiągnięcie tak pięknego rezultatu jest wyłączną zasługą tow. Chaima Silberberga i Hermana Pancera.

BOCHNIA. Akcja szeklowa jest już u nas na ukończeniu. Dotychczas przekazaliśmy za pieniądze 300 szekli Nałożony na nas kontyngent w kwocie 400 szekli został już przekroczony, gdyż sprzedaliśmy dotychczas 340 szekli. W pracy lokalnej komisji szeklowej biorą udział wszystkie ugrupowania i organizacje młodzieży naszego miasta.

Po zgonie lorda Melchetta

Paryż (ŻAT) Honorowy prezydent Agencji Żydowskiej baron Edmund Rotschild wystosował depeszę kondolencyjną do rodziny lorda Melchetta.

W rozmowie z przedstawicielem ŻAT. p. Włodzimierz Żabotyński oświadczył, iż jest wstrząśnięty z powodu śmierci lorda Melchetta. Jest to największa bodaj strata, jaką sjonizm mógł ponieść w obecnej krytycznej chwili."

Żądania rewizjonistów amerykańskich

Nowy Jork (ŻAT) Odbył się tu doroczny zjazd stronnictwa rewizjonistów w Stanach Zjednoczonych W jednej z rezolucyj zjazd domaga się przerwania rokowań z rządem angielskim aż do wycofania Białej Księgi Pasfielda. Rewizjoniści domagają się, aby XVII kongres sjonistyczny odbył się najpóźniej w lutym r. b. Konferencja uchwaliła, aby rewizjoniści odwołali swych przedstawicieli z władz organizacji sjonistycznej w Stanach Zjednoczonych. Uchwała ta podlega zatwierdzeniu egzekutywy światowej organizacji rewizjonistów w Londynie. Zjazd wyraził opinję, iż na wypadek gdyby polityka dr.. Weizmanna została zatwierdzona przez Kongres, światowy związek rewizjonistów winien wystąpić z organizacji sjonistycznej.

Zażywanie tabaki jako środek przeciwko katarowi

Ludzie zażywający tabaki nie są zresztą mile widziani przez swe otoczenie, ale teraz będą mogli z dumą się powołać na to, że tabaka jest środkiem przeciwko katarowi. — Orzekł to jeden ze znanych lekarzy londyńskich, który ogłosił artykuł w prasie londyńskiej, powołując się na bogate swoje doświadczenie. Zdaniem tego lekarza należy zażywać tabaki, by oczyścić jamę nosa a pozatem podczas zimy należy wieczorem myć twarz ciepłą wodą, zwłaszcza, jeśli przebywało się dłuższy czas w zamkniętem i wypełnionym ludźmi lokalu. Ciekawą jest rzeczą, że ten przepis znany był jeszcze naszym przodkom, którzy chętnie sięgali po tabakierę, upatrując w tabace lekarstwo przeciwko wszelkim chorobom. A jeśli mimo wszystko się przeziębiali i nabawiali kataru tłómaczyli to sobie tem, że niedostatecznie kichali.

LIKWIDUJCIE AKCJĘ SZEKLOWĄ! PRZEKAZUJCIE PIENIĄDZE!

Z E SPORTU

NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE ŻKS. MAKKABI KRAKÓW odbędzie się w niedzielę dn. 18-go stycznia o godz. 3-ciej popoł. we własnym lokalu klubowym przy ul. Gertrudy 16. Na porządku dziennym zmiany statutu i ewentualja.

PIERWSZE ZEBRANIE KONWENTU SENJORÓW MAKKABI KRAKOWSKIEJ odbędzie się we środę 14 bm. w lokalu klubowym Gertrudy 16 o godz. 8-ej wiecz. Wstęp tylko dla obecnie mianowanych członków Konwentu za okazaniem pisemnego zaproszenia. Przybycie bowiązkowe.

RAJD MOTOCYKLISTÓW PALESTYŃSKICH przyczynił się w wielkiej mierze do zainteresowania szerokich sfer sportowców żydowskich sportami motorowymi, czego najlepszym dowodem są stale wzrastające kadry żydowskich motocyklistów, „chodzących“ jednak narazie niestety luzem i pozbawionych skutkiem tego wielu doniosłych korzyści. Zdając sobie sprawę z tego, przystąpiła ostatnio krakowska „Makkabi“ do zreorganizowania swej sekcji motocyklowej na zupełnie nowych podstawach i w związku z tem zwraca się niniejszem do wszystkich żydowskich motocyklistów tak w Krakowie, jak też i na prowincji, o podanie swych adresów Sekretarjatowi Klubu (Kraków, ul. św. Gertrudy 16).

KURS GIMNASTYKI DLA PAŃ otwiera ŻKS Makkabi. Ćwiczenia będą się odbywały w godzinach wieczornych w sali gimnastycznej gimnazjum żydowskiego. Informacyj udziela się w lokalu klubowym przy ul. św. Gertrudy 16 codziennie od 7—8 wiecz.

Z ŻYCIA SPORTOWEGO W OŚWIĘCIMIU. Dnia 28 ub. m. odbyło się Doroczne Walne Zgromadzenie członków ŻTGS. „Kadimah“. Po udzieleniu dotychczasowemu Zarządowi absolutorjum, obecni wybrali nowy Zarząd, w skład którego weszli: Norbert Kleinberger — prezes, M. Henenberg — I. wiceprezes, E. Goldberg — II. wiceprezes, P. Littner — sekretarz (poraz drugi), Z. Weilheber — skarbnik, czł. Wydziału: Br. Geller i I. Bernstein, Komisja Rewizyjna: J Förster, B. Weinheber i F. Wulkan. Sąd Polubowny: Dr. J. Sternberg, dr. M. Goldberg i mgr. M. Leibler. Syndykiem został p. dr. Emil Reich, założyciel Towarzystwa. Nowowybrany Zarząd daje pełną rękojmię odpowiedniej i sumiennej pracy.

STOLARSKI, pływak Makkabi z Grodna, jest tak zahartowany, że trenuje na Niemnie przy — 0 temperaturze.

O ELSNERZE z Makkabi krakowskiej donosi „Przegląd Sportowy“, że gra obecnie w Tunisie i pobiera 1500 fr. honorarjum. Wiadomość mocno wątpliwa.

NA MAKKABJADZIE 1932 R. w Palestynie odbędzie się również konkurs sztuki sportowej w malarstwie, rzeźbiarstwie i literaturze.

PŁK. MOND, prezes KZOPNu wyjeżdża na pół roku do Warszawy; zastępuje go wiceprezes Dr Służewski.

JAPOŃCZYCY nie wezmą udziału w mistrzostwie świata hokeju lodowego w Krynicy.

BOKSERSTWO ZAWODOWE zorganizowało się definitywnie w Polsce, ogniskując w swych szeregach najlepszych pięściarzy śląskich i łódzkich.

W LIDZE ANGIELSKIEJ prowadzi zdecydowanie Arsenal (wygrał ostatnio w 3 kolejnych dniach 3 mecze), 2) mistrz Sheffield Wednesday, 3) Aston Villa.

2,000 UCZESTNIKÓW startowało w dorocznym biegu na przełaj w Paryżu przez lasek buloński.

ANGLJA odmówiła ponownie wstąpienia do FIFA.

MOESKOPS, słynny sprinter kolarski Holandji klasy światowej (lat 46) wycofuje się z aktywnego sportu.

Echa strasznej katastrofy w Horodence

Horodenka znajduje się nadal pod wrażeniem okropnej katastrofy jaka się wydarzyła w ostatni czwartek wskutek eksplozji kotła mosiężnego w łaźni rytualnej. Przez cały czas od katastrofy tysiączne rzesze ludności żydowskiej obiegały szpital i domy prywatne interesując się żywo losem nieszczęśliwych ofiar okropnego poparzenia i okaleczenia, doznanego wskutek eksplozji kotła. Tłumy ludności obległy również budynek, w którym się mieści fatalna łaźnia rytualna i parnia. Cała ludność domaga się od władz przeprowadzenia ścisłych i energicznych dochodzeń w celu ustalenia przewinienia kompetentnych czynników, pod których zarządem stała dotychczas łaźnia rytualna.

Dotąd zmarło wskutek tragicznego wypadku 11 osób. W szpitalu przebywa jeszcze około 10 osób w bardzo groźnym stanie. Pozatem w domach prywatnych znajduje się kilkanaście kobiet, które doznały ciężkiego potłuczenia odłamkami cegieł. Są to kobiety, które w przedsionku parni oczekiwały swojej kolejki i w chwili eksplozji znajdowały się przed wejściem do łaźni. Temu faktowi też owe kobiety mogą zawdzięczyć, że znalazłszy się w kurytarzu nie doznały może śmiertelnych poparzeń. Miejscowi lekarze z niezwykłem poświęceniem czuwają dniem i nocą przy chorych.

Najdotkliwiej ucierpiała rodzina Lichtenthalów z której zmarły 4 osoby, oto: Lichtenthalowa, jej dwie córki i wnuczek. Lichtenthal, na wiadomość o okropnym ciosie, jaki go dotknął, popadł z miejsca w niezwykłą depresję i rozstrój nerwowy.

W sobotę przybyła do Horodenki ze Stanisławowa wojewódzka komisja, która rozpoczęła badania przyczyn okropnej katastrofy. Dokonano szczegółowej wizji lokalnej. Jeszcze w sobotę oczom przybyłych przedstawił się okropny widok, gdyż w ubikacji, w której nastąpiła eksplozja, widnieją jeszcze świeże ślady krwi na ścianach, a nawet na suficie i poszczególnych częściach urządzenia łaźni. Przy szczegółowem badaniu natknięto się również na kawałki kości ludzkich, wyrwanych z żywego ciała i skóry ludzkiej.

Spisano długi protokół z wizji lokalnej, poczem komisja przy udziale miejscowych władz przesłuchiwała szereg osób mających łączność z zarządem łaźni rytualnej, gminą żydowską, oraz osoby, spokrewnione z ofiarami wypadku.

RADJO

WTOREK, 6 STYCZNIA

Kraków (313) 11'58 Sygnał, hejnał. 12'15 Poranek Filh. Warsz. (Utwory Griega). 14 Pogadanka dla rolników. 14'20 Muzyka i odczyty dla rolników. 15'40 Dla dzieci. 16'10 Odczyt pt. „Michał Anioł, Botticelli a Rafael“ — wygł. prof. E. Czerwenko. 16'30 Gramof. 16'40 „Citta di Viticano“ — wygł. p. St. Machniewicz. 16'55 Gramof. 17'15 Wiadom. przyj. i pożyt. 17'40 „Po kolendzie“ i koncert popularny. 19 Rozmait. komun. 19'25 Gramof. 19'40 Feljet. pt. „Szajka zgrozy“ — inż. St. Broniewski. 19'55 Gramof. 20 Opera „Cyganerja“ Pucciniego z płyt gramof. 22'15 Feljet. „Już po świętach“, następnie komun. oraz retransmisje ze stacyj zagran. 24 Hejnał.

Lwów (385.1) 11'40—24 p. Kraków.

Katowice (408.7) 11'58 Sygnał, hejnał. 12'15 Poranek Filh. Warsz. (p. Kraków). 14 Odczyt roln. muz. 15'40 Dla dzieci. 16'10 Odczyt. 16'30 Intermezzo muzyczne 16'40 Odczyt. 16'55 Gramof. 17'15 Wiadom. przyj. i pożyt. 17'30 Intermezzo muzyczne. 17'40 Szopka krakowska i kolędy. 19 Rozmait. 19'20 Intermezzo muzyczne. 19'40 Feljet. 20 Opera. 22'15 Feljet., kom. meteor.

Wiedeń (516.3) 11'05, 15'05, 17'10, 22'25 Muz. 19'30 Opera.

Budapeszt (550.5) 16'15, 19'45, 23 Muz.

Königswusterhausen (1365) 16'30, 20 Muz.

AUSTRALJA RAJEM AMATORÓW RADJA.

Największą ilością amatorskich, prywatnych radjowych aparatów nadawczych może się poszczycić Australja, która posiada ich 690. Maksymalna moc aparatów nadawczych została określona urzędowo na 25 watów. W południowej Afryce zarejestrowano 205 aparatów nadawczych, znajdujących się w posiadaniu osób prywatnych, w republice Peru — 30 takich aparatów, w Hiszpanji — 210, w Holandji — 96, w Finlandji — 150.

JEDEN PASAŻER W CAŁYM POCIĄGU!

Frekwencja w ekspresach Paryż — Rzym spadła do minimum. W ubiegły poniedziałek (29/XII) zdarzył się jednak fakt niezwykle rzadki w dziejach kolejnictwa europejskiego: w ekspresie Paryż—Rzym służba konduktorska skonstatowała obecność jednego tylko pasażera — Anglika z narodowości. Pasażer ten był jedyną żywą ozdobą pociągu, składającego się z czterech wagonów. Ile dopłaca kolej za przebieg ekspresu z jednym pasażerem na tak długiej trasie?

NADESŁANE

Z powodu zgonu ukochanego bł. p. Ojca składamy naszej Steli wyrazy szczerego współczucia 28g

Z. S. M. R. „Masada“

רגשי השתתפות לחברה היקרה שרה דיוינססה
למות עליה אביה היקר.

מביעים תלמידי המחלקה
IV. א' וב' בקרקוב.

DZIEN POLITYCZNY.

Pogłoski o rokowaniach polsko-żydowskich

Warszawski „Moment“ ogłasza co pewien czas jakieś pogłoski o rokowaniach nad jakąś ugodą polsko-żydowską, dodając, że w rokowaniach tych biorą udział przedstawiciele ludności żydowskiej, oraz sfer rządowych. Jak się okazuje, sensacyjna ta wiadomość ma źródło w tem, że ostatnio urządza się od czasu do czasu „herbatki“, w których biorą udział przedstawiciele społeczeństwa żydowskiego i niektórzy politycy czy uczeni polscy. Herbatki te urządzane są badźto u działaczy żydowskich, badźteż u działaczy polskich. Nie mają one żadnego charakteru politycznego i niema mowy o żadnych rokowaniach. Chodzi tu raczej o zbliżenie między inteligencją polską, a inteligencją żydowską. Niedawno odbyła się herbatka u prof. Ponikowskiego, w której wziął udział m. in. Szalom Asz i kilku przedstawicieli inteligencji żydowskiej, oraz kilku profesorów Uniwersytetu warszawskiego. Tego rodzaju herbatki nie mają oczywiście nic wspólnego z żadnemi rokowaniami o „ugodę“.

Tym P. T. prenumeratorom, którzy nie wyrównają bezzwłocznie zaległości, wstrzymamy z dniem 12 b. m. wysyłkę naszego pisma.

NA HORYZONCIE POLITYCZNYM.

Czy naprawdę była rewolucja w Panamie?

(K) Donieśliśmy już w naszych telegramach, że rewolucja w Panamie została szybko zlikwidowana, albowiem uwięziony w swej rezydencji prezydent republiki Arosemeno ustąpił ze swego stanowiska, powierzywszy przedtem dwom braciom, którzy byli głównymi inspiratorami rewolucji naczelne stanowisko w rządzie. Harmodio Arias został ministrem spraw wewnętrznych, a Francisco Arias spraw zewnętrznych. Harmodio Arias objął też funkcję prezydenta republiki.

Rewolucja była prawie że bezkrwawa, bo gazety piszą tylko o 19 ofiarach. Bardzo poważnie jednakowoż zachodzi pytanie, czy tę całą rewolucję, która doprowadziła do zmiany rządów, można naprawdę nazwać rewolucją. Na podstawie głosów prasy amerykańskiej, które należy traktować bardzo ostrożnie, można przyjąć, że chodziło tu o sprzysiężenie oficerów i że podczas całej tej rewolucji walczono głównie o pałac prezydenta republiki, który to pałac przechodził z rąk do rąk, aż wreszcie utrzymali się w nim powstańcy. Na marginesie tej rewolucji pisze prasa amerykańska, że bezpośrednim jej powodem są wybory, które mają dopiero nastąpić w roku 1932. Miały mianowicie nastąpić w rządzie pewne zmiany w związku z temi wyborami, co wywołało niezadowolenie „ludu". Ta wersja nie wydaje się bardzo prawdopodobną, albowiem aż do r. 1932 jest stosunkowo dość wiele czasu, a przeciwko zmianie kilku ministrów reaguje się nie w ten sposób. Dlatego sięgnąć należy nieco głębiej, by należycie oświetlić całą sytuację.

Jak wiadomo, republika Panama powstała dopiero w roku 1903 drogą powstania przeciwko Kolumbji, której częścią składową w owym czasie była. Stany Zjednoczone bardzo się pospieszyły z uznaniem nowej republiki dzięki czemu uzyskały w Panamie stanowisko uprzywilejowane, tj. prawo budowy kanału i wyłączne prawo posiadania pasa o szerokości 8 klm. po obu stronach kanału. Prawnie Stany Zjednoczone wydzierżawiły tylko ten pas za 10 miljonów dolarów oraz za roczną rentę w kwocie 250.000 dolarów. W roku 1926 zawarły Stany Zjednoczone z Panamą układ mocą którego Panama dobrowolnie zrezygnowała z obrony swego kraju, oddawając go zupełnie w ręce Stanów Zjednoczonych. To przymierze między potężnem imperjum obejmującem 120 miljonów ludności a krajikiem zaludnionym przez blisko pół miljona mieszkańców oznacza właściwie w praktyce rezygnację Panamy ze swej samodzielności. Panama zobowiązała się bowiem postawić Stanom Zjednoczonym na wypadek wojny wszystkie swe siły do dyspozycji. Mimo to Panama wchodzi dalej jako samodzielne państwo w skład Ligi Narodów, która jednakowoż nie może przeciwko temu stanowi rzeczy protestować ponieważ zasada Monroego wyłącza całą Amerykę z ingerencji wszelkich pozaamerykańskich państw.

Przeciwko układowi z roku 1926 protestowała przedewszystkiem sama Panama, której parlament do dzisiaj tej umowy nie ratyfikował, ale nie zgadzała się z nią też i Anglja, akcentując stale konieczność neutralizacji kanału Panamskiego Stany Zjednoczone wskazują od kilku lat na okoliczność, że kanał z powodu swej konstrukcji nie może przepuszczać wielkich jednostek floty i dlatego usiłowały skłonić Anglję do budowy tylko statków mniejszego typu. Mimo to Anglicy budowali wciąż wielkie dreadnoughty, co i Stany Zjednoczone zmuszało do tego samego. Z tego powodu domagają się w Stanach Zjednoczonych budowy nowego kanału a rozwinięta w tym duchu propaganda wciąż usiłuje wykazać, że stary kanał już się do użytku nie nadaje.

Teraz dopiero rozumiemy oblicze tej rewolucji w Panamie. Stany Zjednoczone nie mogąc dojść do ładu ani z parlamentem ani z rządem, nic nie mają przeciwko rewolucji, która oddaje rządy w ręce ludzi nowych a niepokoje w Panamie są dla Stanów Zjednoczonych dostatecznią podstawą dla energicznej ich interwencji. Kto wie, czy ta rewolucja w Panamie nie jest właściwie „Made in Washington"?

—oSo—

Francja może popierać finansowo tylko państwa antyrewizjonistyczne

Onegdaj zaczęły się we francuskiem ministerstwie finansów rokowania między francuskimi i angielskimi rzeczoznawcami finansów w sprawie żądania Anglji by angielskim uczestnikom francuskich pożyczek wypłacać ich pretensje w złotej walucie. Rokowania te przygotować mają konferencję, która odbędzie się w Londynie i która zajmie się lepszym rozdziałem zapasów złota na świecie. Na marginesie tej konferencji pisze „Matin", że Francja nic nie ma przeciwko temu, by ograniczyć dopływ złota, które go sama sztucznie nie wywołała, lecz który jest rezultatem zaufania świata do francuskiej waluty. Z tego powodu Bank Francji obniżył dyskonto z 2 i pół procent na 2 procent, by nie ściągnąć do Francji jeszcze amerykańskich kapitałów.

Pozatem zamieścił Jules Sanerwein, naczelny publicysta „Matin" rewelacyjny artykuł o warunkach pod któremi Bank Francji, który w swych zapasach zgromadził teraz 54 miljardów franków w złocie może przyjść z pomocą innym krajom. Ta pomoc finansowa może nastąpić tylko pod trzema warunkami: 1) Francja ma słuszne prawo domagania się, by z nią głównie w tej sprawie rokowano, ponieważ Francja w ostateczności znajduje się w tem szczęśliwem położeniu, że może udzielić pomocy, 2) Nie należy Francji oskarżać o to, że świadomie zebrała tyle złota i dlatego niema się prawa od niej żądać, by podzieliła to złoto z innemi państwami, 3) **Podstawą wszelkiej pomocy finansowej jest zaniechanie propagandy za rewizją traktatów pokojowych.** Każdy zwycięzony kraj ma prawo dążyć do polepszenia swej sytuacji wytworzonej traktatami pokojowemi, ale nie może domagać się równocześnie dwóch rzeczy: od Francji żądać pomocy finansowej, a równocześnie żądać od Francji i jej sprzymierzeńców zniesienia traktatów pokojowych. Mieści się bowiem w tem contradictio in adiecto. Współpraca Anglji z Francją w dziedzinie finansowej mo że wytworzyć pacyfikację Europy, ale ta pacyfikacja jest przedewszystkiem zależna od uznania wysuniętych trzech postulatów.

Zwrot na konferencji okrągłego-stołu

Na konferencji londyńskiej w sprawie Indyj zaszedł znamienny wielce zwrot. Uczestnicy konferencji, spodziewając się pomyślnego jej zakończenia, zamówili już sobie miejsca na parowcu, który odpłynie dnia 23 bm. z Marsylji do Indyj. Zwrot ten przypisać należy zmianie stanowiska delegacji angielskiej, która dotychczas nie chciała złożyć żadnego oświadczenia w sprawie przyszłej kompetencji rządu centralnego w Indjach. Rozumie się samo przez się, że przez tego rodzaju omijanie najbardziej zasadniczej sprawy obrad nastąpił zastój w konferencji. Konflikt między Hindusami a Mahomedanami był też bardzo na rękę Anglji, która wciąż wysuwała konieczność pogodzenia się większości z mniejszością jako warunek przyszłej konstytucji w Indjach. Wtem przywódca liberałów hinduskich Taj Sapru oświadczył, że Indje nie mają nic przeciwko temu, by Mahomedanie zatrzymali sobie swój odrębny kataster wyborczy. MacDonald podchwycił tę deklarację i skwalifikował ją jako niezmiernie ważny zwrot dla konferencji, oświadczając imieniem Anglji że konflikt między Hindusami a Mahomedanami nie może storpedować tak ważnej konferencji.

Po tym incydencie zwołano natychmiast komisję, pracującą nad opracowaniem przyszłej konstytucji dla Indyj, na której Sapru wyłuszczył postulaty Hindusów Punktem wyjścia rozważań tego liberała hinduskiego było stwierdzenie, że niemożliwym jest kompromis między dawną autokracją a nowoczesną demokracją. Hindusi domagają się centralnego gabinetu, któryby tylko w kwestji obrony kraju i spraw zagranicznych był odpowiedzialny przed wicekrólem, a we wszystkich innych kwestjach, a więc w kwestjach handlu i przemysłu, spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, rolnictwa i finansów byłby odpowiedzialny przed parlamentem. Teraz znajduje się we więzieniach — wywodził Sapru dalej — około 60.000 patrjotów we więzieniu, a między nimi są tacy, którzy powinni zasiadać przy tej konferencji. Anglja, która tyle zdziałała dla wolności, ma teraz sposobność do czynu, którym odzyskać może zaufanie Indyj

Pytanie tylko zachodzi, czy to oświadczenie przywódcy liberałów ma jakąś konkretną wartość, albowiem grupa ta stanowi bądź co bądź mniejszość w Indjach.

ROZMAITOŚCI

Nienawiść okazała się silniejsza...

Na Morzu Czarnem rozegrała się onegdaj tragedja, która jaskrawo ilustruje nędzę mentalności człowieka współczesnego. Jak wiadomo, na Morzu Czarnem panują obecnie gęste mgły i burze, a poprzez rozpętane żywioły rozlega się od czasu do czasu „S. O. S.!" tj. sygnał ratunkowy, który wysyłają okręty znajdujące się w niebezpieczeństwie. I oto przed kilku dniami przyjęła stacja radjowa w Konstancy w Rumunji taki sygnał ratunkowy. Wypłynął na pomoc okręt „King Lear" i zbliżył się nawet dość blisko do tonącego towarzysza, którym okazał się statek norweski „Expero". Można było jeszcze uratować załogę tego statku, ale wtem okazała się — przeszkoda Kapitan statku ratunkowego stwierdził, że „Expero" znajduje się na rosyjskiej części Morza Czarnego. A kapitanem „King Lear" był były oficer armji Wrangla, zacięty wróg sowietów, który nie chciał przekroczyć granicy oddzielającej go od sowietów chociaż nie Rosjanie, lecz Norwegowie tonęli. Dał więc hasło do odwrotu, pozostawiając nieszczęśliwą załogę tonącego statku swym losom. Czyn tego kapitana jest nietylko zbrodnią, lecz i dokumentem zdziczałej duszy człowieka współczesnego...

Walka o jeden okrzyk

W Paryżu toczy się obecnie niemiernie ciekawy proces. W jednym z paryskich parków spacerował człowiek, który zdaje się był odludkiem i dlatego poszukiwał jaknajciemniejszych i przez ludzi wcale nieuczęszczanych części parku. Tym razem miał jednak „pecha", albowiem przypadkowo natrafił na zdjęcia filmowe. Nie spodziewając się niczego, stanął nagle przed kamerą i przerażony głośno krzyknął i zaczął uciekać. W kilka dni później pan ów poszedł najspokojniej do kina. Ku swemu oburzeniu ujrzał siebie w kronice tygodniowej. Publiczność ryczała ze śmiechu, widząc przerażonego jegomościa, który krzyknąwszy, uciekał w panicznym strachu. Można sobie przedstawić wściekłość tego pana, który na drugi dzień polecił natychmiast do swego adwokata i wdrożył proces o — sprostowanie. W swej skardze domaga się, by powtórzono to zdjęcie, albowiem chce on przyjść ubrany świątecznie i chce mieć przytem wesołą minę. Sędzia na razie proces odroczył.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

LIST Z KROSNA.

Wenta chanukowa. — Akcja szeklowa. — Gościnny występ Kipnisa. — Varia.

Z inicjatywy Komisji Keren Kajemeth i kierownictwa miejscowej Szkółki hebrajskiej odbyła się dn. 14 grudnia w lokalu pp. Ratzów wenta chanukowa. Moc fantów i liczne rozrywki przyniosły wcale pokaźny dochód, który przeznaczono na rzecz Z. F. N. i Szkółki hebr. Cenne fanty ofiarowały Polskie Huty Szkła oraz Fabryka wyr gum. „Wudeta". Serdeczne podziękowanie należy się niestrudzonemu tow. Teplickiemu, naucz. hebr. Szeberszinerowi i wszystkim członkom Komitetu, którzy przyczynili się do sukcesu tej udałej pod każdym względem imprezy.

Akcja szeklowa prowadzona pod kierownictwem wiceprezesa Kom. Lok. Org. Sjon. tow. Engla wykazuje pewną opieszałość w stosunku do lat ubiegłych. Tłumaczyć to należy krótkim okresem czasu i wynikającemi stąd trudnościami dla Komisji Szeklowej. Mimo to przeprowadzana już likwidacja przyniesie prawdopodobnie nałożony na nasze miasto kontyngent w ilości 350 szekli. Narazie na poczet tego przesłano zł. 180.

W dniu 29 grudnia staraniem tow Schiffa wystąpił gościnnie na scenie „Sokoła" znany feljetonista i piosenkarz M Kipnis wraz z Z. Zeligfeld i I. Sterlingiem. Miły ten wieczór pieśni żydowskiej zgromadził całe społeczeństwo żydowskie a owacyjnie przyjętym artystom, którym nie pozwolono zejść z estrady, przyniósł zupełny sukces moralny i materjalny. Po koncercie odbył się w mieszkaniu Dra Rubenfelda bankiet z udziałem artystów.

Życzyćby sobie należało w przyszłości, ażeby trupy żydowskie odwiedzały częściej nasze miasto, tembardziej, że wszelkie występy zostają uwieńczone zawsze świetnym rezultatem.

Niemniejszem powodzeniem cieszyła się niedawno zabawa taneczna na rzecz bibljoteki „Beth-Jehuda". Całemu też Komitetowi bez wyjątku należy wyrazić tą drogą uznanie za umiejętne przygotowanie i dochód z balu, który zasilił poważnie naszą wcale bogatą bibljotekę, która dzięki sumiennej pracy zarządu prosperuje doskonale. (-a).

Z KOLBUSZOWEJ.

(Kor. wł.) Staraniem Sekcji muzycznej „Hazamir" przy „Haszachar" oraz specjalnie w tym celu powołanego Komitetu odbyła się w dniu 21. grudnia wielka Akademja Chanukowa w sali nowowybudowanego kina. W podniosłym nastroju otworzył akademję słowem wstępnem w języku hebrajskim i żydowskim p. Gewürz. Następnie wygłosił przemówienie okolicznościowe p. prof. Thau. Piękne deklamacje wygłosiły: w języku hebrajskim: Saleschützówna, polskim: p. Süsskindówna, żydowskim: Feitówna, zaś uczeń miejscowego gimnazjum p. Jam recytował jeden z utworów Szaloma Alejchema. Do upiększenia Akademji przyczyniła się w pierwszym rzędzie orkiestra „Hazamir" Stow. „Haszachar", która odegrała kilka pięknych utworów muzycznych. — Po Akademji odbyła się zabawa taneczna, która trwała od godz. 10-tej wieczór do 5-tej rano. Dochód z powyższej imprezy przeznaczono na Keren Kajemeth oraz orkiestrę „Hazamir".

—ogo—

WYJAZD P. PREZYDENTA RZPLITEJ NA ODPOCZYNEK

P. Prezydent Rzplitej zamierza w drugiej połowie b. mies. udać się na kilkutygodniowy odpoczynek do Wisły na Śląsku Cieszyńskim.

OSKAR WASSERMANN W WARSZAWIE

W ubiegły piątek przybył do Warszawy przewodniczący Komisji Finansowej Agencji Żydowskiej prezes Keren Hajesodu w Niemczech dyr. Oskar Wassermann z Berlina. Pobyt dyr. Wassermanna pozostaje w związku z akcją na Keren Hajesod przeprowadzaną obecnie w Warszawie. Na cześć wybitnego gościa odbyło się uroczyste przyjęcie na specjalnem posiedzeniu gminy żydowskiej. Przemówienie powitalne wygłosił przewodniczący zarządu gminy p. Farbstein, podnosząc zasługi dyr. Wassermanna około odbudowy Palestyny. W imieniu rabinatu przemawiał rabin Kohane. W imieniu Rady gminy żydowskiej — dr. Gotlieb. W końcu przemówił p. L. Jaffe. W odpowiedzi na powitalne przemówienie dyr. Wassermann oświadczył, że pracując dla Palestyny spełnia tylko najprostszy obowiązek, spoczywający na każdym Żydzie.

OTWARCIE WYSTAWY PRODUKTÓW PALESTYŃSKICH

W lokalu korporacji „Aurora" w Warszawie przy ul. Senatorskiej 17 nastąpiło otwarcie wystawy produktów palestyńskich. Wystawa obejmuje produkty roli palestyńskiej, prace Becalelu, wydawnictwa hebrajskie itd.

AGENCI FRANCUSKIEGO LEGJONU CUDZOZIEMCÓW WŚRÓD BEZROBOTNYCH ŻYDÓW W POLSCE?

Korespondent ŻAT. dowiaduje się z wiarygodnego źródła, że pewien bezrobotny Żyd z Łodzi został ostatnio przez Gdańsk w sposób dotychczas niewyjaśniony odwieziony do Algieru, gdzie ma wstąpić do francuskiego legjonu cudzoziemców. Różne szczegóły dowodzą, że bezrobotny ten znajdował się od pewnego czasu w towarzystwie agentów francuskiego legjonu cudzoziemców. Jego rodzina w Łodzi miała już otrzymać pewien zasiłek pieniężny z władz legjonu w Algierze. Jak się zdaje, agenci tego legjonu wykorzystują ciężką sytuację bezrobotnych Żydów w Polsce celem werbowania ich do legjonu.

SPADEK DROŻYZNY W POZNANIU.

Komisja wojewódzka do badania kosztów utrzymania w Poznaniu stwierdziła, że koszty te w miesiącu grudniu spadły o 0.53 proc. w porównaniu z miesiącem listopadem.

POŻYCZKI DLA INWALIDÓW NA URUCHOMIENIE WARSZTATÓW PRACY.

W Państwowym Banku Rolnym w Warszawie odbyło się posiedzenie komitetu pożyczkowego dla rozdzielenia inwalidzkiego kredytowego funduszu gospodarczego, przeznaczonego na uruchomienie warsztatów pracy. Na posiedzeniu przyznano pożyczki 30 inwalidom na ogólną sumę 51 tys. zł.

TRZY WYCIECZKI MORSKIE.

Polskie transatlantyckie towarzystwo okrętowe linja Gdynia-Ameryka planuje na sezon letni br. jt. czerwiec i lipiec zorganizowanie trzech dużych wycieczek morskich. Jedna z nich podąży szlakiem podobnym do zeszłorocznego, tj. do Sztokholmu, Visby i Helsingforsu, następnie do Kopenhagi, Bergen, zwiedzając po drodze fjordy Norwegji, aż do Nord Kap (najdalej wysunięty na północ ląd europejski), oraz trzecia wycieczka do Holandji i Anglji. Szczegóły tych wycieczek i koszty przejazdu będą niebawem podane do wiadomości publicznej.

* * *

Zgodnie z planem organizacyjnym zarządu głównego polskiego transatlantyckiego towarzystwa okrętowego zmiany osobowe na okręcie „Pułaski" objęły już 100 proc. załogi. W dniu 13 bm. okręt ten pod komendą kpt. Stankiewicza udaje się w zwykłą podróż do portów Nowego Yorku i Halifaxu, mając na pokładzie załogę, złożoną tylko z obywateli polskich.

SMUTNA STATYSTYKA STOLICY

Według obliczeń biura statystycznego ofiarami wypadków i katastrof samochodowych w Warszawie padło w roku 1930 — 920 osób rannych, 50 zabitych. Ofiarami wypadków tramwajowych padło 248 osób rannych — 29 zabitych. Wskutek wypadków kolejowych rannych w Warszawie lub pod miastem było 71 osób, zabitych 26. W porównaniu z rokiem 1929 liczba osób rannych skutkiem wypadków samochodowych lub motocyklowych zwiększyła się w roku ubiegłym o 122 ofiar liczba zabitych pozostała bez zmiany. Liczba ofiar rannych skutkiem wypadków tramwajowych zwiększyła się o 72 osób, zabitych o 9 osób.

STRASZLIWA TRAGEDJA MŁODEJ MATKI

W ubiegłą sobotę wyskoczyła z III-go piętra domu przy ul. Niskiej 33 w Warszawie 21-letnia Sara Wiśniewska. W ciężkim stanie przewieziono samobójczynię do szpitala żydowskiego. Powodem samobójstwa była trudna sytuacja materjalna, w jakiej się znalazła Wiśniewska z dwojgiem małych dzieci. Mąż jej odbywa służbę wojskową w Zamościu. Nie mogąc wyżywić swych dzieci, usiłowała popełnić z rozpaczy samobójstwo.

ECHA STRZELANINY W „OAZIE".

Mjr. Sobolewski, który w noc Sylwestrową postrzelił w restauracji „Oaza" w Warszawie studenta Wyższej Szkoły Handlowej Usmi- Halik Beja, został przez komendę miasta zwolniony i będzie odpowiadał z wolnej stopy. Prokuratura wojskowa po zbadaniu sprawy przekazała ją sądowi wojskowemu. Według wiadomości prasowych, stan postrzelonego Turka Usmi Beja, znajdującego się w szpitalu św. Ducha, jest ciężki, lecz nie zagraża życiu. Istnieje nadzieja iż uda się zachować go przy życiu. Ziemianin Mioszkowski, który otrzymał postrzał w rękę, jest również na drodze do wyzdrowienia.

FAŁSZYWY LEKARZ- DENTYSTA.

Policja aresztowała w Dąbrowie Górniczej niejakiego Szwarca ze Lwowa, który na podstawie fałszowanych dokumentów pełnił funkcje lekarza dentysty w Kasie Chorych w Sosnowcu. Jednocześnie przytem dopuszczał się szeregu oszustw pieniężnych. Szwarc poszukiwany był również przez policję kielecką, gdzie także pracował w charakterze lekarza kasowego i gdzie dopuścił się malwersacyj pieniężnych na kilka tysięcy złotych.

NA USŁUGACH PRZEMYTNIKÓW

Władze skarbowe wpadły na trop przemytników, którzy wyspecjalizowali się w szmuglowaniu narzędzi chirurgicznych. Dochodzenia wykazały, że przemytem trudni się firma ekspedycyjna „Spółka Częstochowska", mieszcząca się w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 37. W czasie rewizji znaleziono w lokalu tej firmy skrzynię brzytew i narzędzi chirurgicznych, przemyconych z Niemiec.

* * *

Na odcinku granicznym Koszęcin — Lubliniec patrol straży granicznej zatrzymał wóz z dwoma przemytnikami, którzy na widok strażników zaczęli uciekać. Jednego z przemytników, niejakiego Gaburę, zatrzymano, a po przeprowadzonej rewizji znaleziono w wozie większą ilość tytoniu, pochodzącego z Niemiec. Straty skarbu, wyrządzone z tego tytułu, wynoszą 15.000 zł. Tytoń skonfiskowano.

DWUKROTNE UCHYLENIE WYROKU ŚMIERCI PRZEZ SĄD NAJWYŻSZY.

Sąd Najwyższy rozpatrywał skargę bandyty Szalkowskiego skazanego wyrokiem sądu okręgowego wileńskiego na karę śmierci przez powieszenie. Sąd apelacyjny w Wilnie wyrok ten zatwierdził; skazaniec odwołał się do Sądu Najwyższego, który wyrok śmierci uchylił i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia sądowi wileńskiemu. Sąd wileński ponownie skazał Szalkowskiego na karę śmierci przez powieszenie i sprawa znowu znalazła się wczoraj w Sądzie Najwyższym, który ponownie uchylił wyrok śmierci i przekazał sprawę do rozpatrzenia Sądowi apelacyjnemu.

SKAZANI ZA ZABÓJSTWO.

Przed sądem okręgowym w Poznaniu toczyła się onegdaj rozprawa, która była echem krwawych zajść w październiku ub. r. w jednej z restauracyj poznańskich. Odbywała się tam zabawa, zorganizowana przez jedno ze stowarzyszeń robotniczych, w czasie której wtargnęło do sali kilku podpitych robotników. Przyszło do krwawej bójki, przyczem zranieni zostali prezes towarzystwa Ratajczak i jego syn Władysław, oraz sekretarz związku Szynkowski. Władysław Ratajczak zmarł niebawem w szpitalu z powodu odniesionych ran. Oskarżeni robotnicy Kazimierczak i Gramza zostali skazani na 8 lat więzienia każdy, robotnik Szpot zaś na trzy lata więzienia.

NIE DOCZEKAŁ SIĘ WYROKU..

Sprawca mordu na ekspedjentce piekarni Ruprychta w Poznaniu, dokonanego przed rokiem, Edward Gronowski, zmarł w więzieniu w Rewiczu na gruźlicę. Gronowski od dłuższego czasu był chory i z tego powodu rozprawa przeciwko niemu kilkakrotnie była odraczana.

TRAGICZNE ZAJŚCIA

Kapral 44 pułku Strzelców Kresowych Cezary Fabiszewicz podczas sprzeczki z Józefem Pośpiechem, (lat 33), zamieszkałym w Równem, zabił go wystrzałem z broni palnej.

W jeziorze Gopło w Poznańskiem strzelińskim utonął 12-letni chłopiec. Jechał on saneczkami po lodzie, który się załamał. Chłopak wpadł pod lód.

1.000 TOMÓW AKTÓW W JEDNYM PROCESIE.

W berlińskim sądzie ławniczym odbył się olbrzymi proces o oszustwa. Sprawa, o którą chodziło ciągnie się od szeregu lat i obejmuje ponad tysiąc tomów aktów, tak że z braku miejsca rozprawa musiała się odbyć w sali posiedzeń sądu przysięgłego, sala sądu ławniczego bowiem nie mogła tych aktów pomieścić. Do procesu powołanych zostało 150 świadków, bronio zaś 5 adwokatów.

KRONIKA

STYCZEŃ
6
Wtorek
17 Thebet 5691

Wschód słońca 7 m. 44

Zachód słońca 15 m. 39

Rejestracja personelu farmaceutycznego

Dyrektor departamentu służby zdrowia w ministerstwie spraw wewnętrznych wydał zarządzenie, aby wszyscy pracownicy aptek, posiadający uprawnienia zawodowe magistrów farmacji, prowizorów farmacji i pomocników aptekarskich, wciągnięci zostali na specjalny imienny wykaz. W związku z tem rozesłane zostały do wszystkich wojewodów karty rejestracyjne, które wypełnione mają być osobiście przez poszczególnych pracowników fachowych, zatrudnionych w aptekach i innych zakładach, podległych nadzorowi organów służby zdrowia. Karty te, po wypełnieniu i sprawdzeniu ich przez inspektorów farmaceutycznych, przesłane zostaną do ministerstwa spraw wewnętrznych przed 1-ym kwietnia br

Choroby zakaźne w Polsce

Stan chorób zakaźnych w Polsce w pierwszym tygodniu grudnia r. ub. przedstawiał się według zarejestrowanych wypadków zachorowań następująco (cyfry w nawiasach oznaczają liczbę zgonów na daną chorobę): dur brzuszny — 191 (zgonów 7), dur osutkowy — 14 (1), czerwonka — 33 (7), płonica — 631 (18), błonica — 444 (31), odra — 1640 (12), krztusiec — 250 (8) gorączka połogowa — 26 (5), choroba Heine Medine'a — 2 (2).

Straszny czyn zawiedzionego amanta

We wsi Waksmundzie pod Nowym Targiem rozegrała się w niedzielę dnia 4 bm. straszna tragedja. Do domu pod l. 24 zamieszkałego przez rodzinę Niemców przyszedł Franciszek Pęksa (lat 34) dawny narzeczony Rozalji Niemiec i dwoma strzałami z rewolweru położył trupem na miejscu śpiącego u niej Jakóba Frala z Waksmundu. Następnie Pęksa zranił ciężko 3-ma strzałami Rozalję Niemiec i jej przyrodnią siostrę Annę Fral, poczem sam wystrzałem w głowę pozbawił się życia. Ranną Rozalję Niemiec i Annę Fral odwieziono do szpitala powszechnego w Nowym Targu. Powodem morderstwa i samobójstwa była chęć zamsty ze strony Pęksy, który starał się bezskutecznie o rękę Rozalji Niemiec.

— NOCNY DYŻUR APTEK. Dziś w nocy z wtorku na środę mają dyżur apteki: Rynek A—B 43, ul. Gertrudy 1, Krowoderska 74, Konopnickiej 3, Krakowska 9, i plac Zgody 18.

— ZMIANA NA STANOWISKU PREZESA DYREKCJI POCZT. Z dniem 31 grudnia ub. r. przeszedł w stan spoczynku na własną prośbę prezes Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Krakowie inż. Kazimierz Dutczyński. Kierownictwo Dyrekcji objął inż. Juljan Gostwicki.

— ODCZYT PROF. DRA BAŁABANA. Dziś, we wtorek o godz. 8'30 wieczór wygłosi znakomity nasz historyk prof. dr. Majer Bałaban z Warszawy w Stowarzyszeniu „Soildarność" przy ul. Zielonej l. 10 odczyt n. t. „Kahał krakowski i jego preezsi XVII wieku". Wstęp dla członków Solidarności i gości.

— BIURA SPRZEŻY SZEKLI W KRAKOWIE. Biuro sprzedaży dzienników: Bloch, ulica Gertrudy, Landau, Długa 30, i Organizacja Sjonistyczna, Stradom 15. I p. of.

— KURSY HEBRAJSKIE PRZY ORG „TARBUT". Sekretarjat „Tarbutu" przyjmuje wpisy do dwóch nowych w najbliższych dniach mających rozpocząć się kursów hebrajskich, które odbywać się będą w godzinach popołudniowych i wieczornych. Reflektanci zechcą się zgłosić w sekretarjacie „Tarbutu" w godz. od 11—1'30 przedpołudniem.

— OTWARCIE NOWEGO LOKALU „AWODAH". Onegdaj odbyło się otwarcie nowego lokalu Koła Żydowskich Prac. Umysł. „Awodach" przy ul. Zielonej 23 przy liczrym udziale uczestników. W zagajeniu podniósł prezes Koła dr. E. Federgrün wagę zadań, jakie ma do spełnienia w obecnym kryzysie gospodarczym i w obecnem ciężkiem położeniu żydostwa organizacja, jednocząca żydowskich pracowników umysłowych. Tylko względy techniczne, borykanie się z brakiem odpowiedniego lokalu stanęły na przeszkodzie szerokiej ekspansji Koła w kierunku spełnienia powyższych zadań Przemówienie swe zakończył prezes apelem do wszystkich członków, aby przez intenzywną propagandę Koła przyczynili się do jego pełnego rozwoju w nowym własnym lokalu Następny mowca dr Terło powitał wszystkich zebranych po swym powrocie z podróży po Palestynie i pozdrawia obecnych w imieniu bratniej palestyńskiej organizacji pracowników umysłowych, stanowiących karne zrzeszenie naszych pionierów w Erec w obrębie ogólnej organizacji robotniczej. Wkońcu tow. dr. Otto Menasche, prezes Związku Żyd Urzędników Pryw. przedstawił w dłuższym wywodzie donisłość i konieczność istnienia odrębnej organizacji, jednoczącej wszystkich pracowników umysłowych na gruncie zawodowym, któraby przytem równocześnie brała żywy udział w ruchu odrodzeniowym żydostwa.

— SPECJALNE DRUŻYNY KONDUKTORSKIE Minister komunikacji wydał rozporządzenie o wydzieleniu specjalnych drużyn konduktorskich dla ważniejszych pociągów pasażerskich dalekoidących, a zwłaszcza pociągów międzynarodowych. Do drużyn tych będą przydzielane w pierwszym rzędzie jednostki, posiadające znajomość obcych języków, wyższe wykształcenie i inteligencję. Przytem rozporządzenie kładzie nacisk na staranne ubranie powyższych drużyn konduktorskich. Formowanie takich specjalnych drużyn rozpoczęło się od początku br

— Z TARGÓW MIĘSNYCH. W tygodniu ubiegłym spędzono na targi w Krakowie buhaji 150, wołów 152, krów 101, jałówek 129, cieląt 761, nierogacizny 1318. razem 2612 zwierząt. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na konsumcję miejscową 2548 sztuk, na konsumcję innych gmin 68 sztuk, pozostało niesprzedanych 37 sztuk. Spęd był średni, popyt ożywiony Ceny zniżkowe z poprzednich tygodni utrzymane

— ZAMACH SAMOBÓJCZY Jędrzejczyk Wacława (lat 39) wyrobnica, żona Władysława zam. przy ul Kalwaryjskiej l 32 w zamiarze samobójczym napiła się jodyny w restauracji przy ul. Kalwaryjskiej 17. Zawezwane pogotowie ratunkowe przewiozło ją do szpitala św. Łazarza.

— KRWAWE ROZPRAWY Pogotowie ratunkowe interwenjowało onegdaj przy ul. Krakowskiej l. 28, gdzie została ugodzona nożem w lewe udo Wiktorja Górka praczka, także zamieszkała, przez Józefa Fantalonego (lat 28) bez miejsca zamieszkania i zajęcia. Górka po opatrzeniu rany pozostawiona została opiece domowej, zaś Fanteli zbiegł. — Gruszczak Stanisław, stolarz zam. w Nowej Olszy l. 5 będąc w stanie podchmielonym w restauracji przy ul. Mikołajskiej l 11 rzekomo obraził bufetową w tejże restauracji, która uderzyła go dużą szklanką od piwa w głowę, wskutek czego odniósł dwie rany cięte głowy. Gruszka udał się sam na pogotowie ratunkowe celem opatrzenia ran — W czasie bójki na ulicy Stradom Turek Andrzej zam Podskale l. 2 został pchnięty przez nieznanego osobnika tak silnie, że upadając doznał wstrząsu mózgu Lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł go do szpitala św. Łazarza.

— NIEDZIELNE WŁAMANIA. Nieustalony sprawca włamał się do mieszkania Goldberga Dawida kupca zam. przy ul. Estery l. 3 i skradł garderobę męską wartości około 1700 złotych. — Do mieszkania Aleksandrowicza Jakóba przy ul. Bernardyńskiej l. 11 w niedzielę w godzinach popołudniowych nieznani dotychczas sprawcy włamali się i skradli mu kasetkę żelazną z wekslami na sumę około 70.000 złotych, wystawione w złotych i w dolarach, biżuterję wartości około 800 złotych. Część weksli znalazł Grünberg Stanisław fryzjer zam. w Krakowie przy ul. Starowiślnej l. 33 oraz kilka polis i kwitów z Towarzystwa Ubezpieczeń Feniks na schodach tegoż domu przy ul Starowiślnej l. 33

— NA GORĄCYM UCZYNKU. W dniu 4 bm. o godz. 19-tej zostali przytrzymani przez szeregowych policji Hausner Edward (lat 27) robotnik i jego brat Hausner Stefan (lat 20) zam Salinarna l. 18 w chwili, gdy wybijali otwór w murze od ogrodu do sklepu Kalmana Landwirtha przy ul. Starowiślnej l. 27. W chwili przychwycenia otwór wybity miał 90 cm. obwodu. Przy Hausnerze Stefanie znaleziono nóż sprężynowy i łom żelazny, a przy Edwardzie Hausnerze rewolwer Gasser wraz z nabojami.

ZMARLI :

Nachman Engländer l. 87, Maurycy Wasserthall l. 61, Hania Bachner l. 78.

Dora Immerglückówna Norbert Buchester
Kraków
zaręczeni w styczniu 1931 r. 45g

Kalendarz podatków bezpośrednich w styczniu

Ministerstwo Skarbu przypomina płatnikom podatków bezpośrednich, że w styczniu br. płatne są następujące podatki:

1) do 15 stycznia — zaliczka miesięczna na poczet państwowego podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w grudniu ub. r., przez przedsiębiorstwa handlowe I. i II. kat. i przemysłowe I—V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

2) do 15 stycznia — zaliczka kwartalna na poczet państw. podatku przemysłowego od obrotu za kwartał IV. 1930 r. w wysokości jedna piąta kwoty podatku, wymierzonego za rok 1929, przez przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, nie prowadzące prawidłowych ksiąg handlowych oraz przez zajęcia przemysłowe i samodzielne wolne zajęcia zawodowe;

3) w cągu stycznia — 4 kwartalna rata za zaległości podatku gruntowego, dochodowego i majątkowego od rolników, zalegających z temi podatkami w dniu 1 stycznia 1930 r., w łącznych kwotach ponad 100 zł., którzy jednak uiścili w terminie płatności pierwszą i drugą ratę podatku gruntowego za rok 1930.

4) w ciągu stycznia — druga połowa zaległości podatku gruntowego, dochodowego i majątkowego od rolników, zalegających z temi podatkami w dniu 1 stycznia 1930 r w łącznych kwotach do 100 zł.

5) podatek dochodowy od uposażeń służbowych emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę w ciągu 7 dni po dokonaniu potrącenia.

Nadto płatne są zaległości odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w styczniu, tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tym miesiącu.

— REWJA KABARETOWA NA DANCINGU-BARZE ZJEDNOCZENIA KOBIET ŻYDOWSKICH WIZO! W sobotę d. 10 bm. w sali Bolońskiego, Rynek Gł 34 zobaczymy pełną humoru, wdzięku i barwności rewję kabaretową, na którą złożą się dowcipne piosenki i monologi, tańce klasyczne i groteskowe, wesoły skecz. Młodzi utalentowani artyści pp. Fromowiczówna, Ulreich, Rittermann i inni, którzy biorą udział w rewji, nadają jej charakter wykwintnej a pełnej życia, wesołości i werwy. Liczne atrakcyjne niespodzianki dancingowe przygotowane przez komitet, miła sala, stoliki barowe wytworzą niewątpliwie ten miły i swobodny nastrój, który zwykle panuje na dancingach WIZO Wstęp wyłącznie za imiennemi zaproszeniami. Komitet zabawy urzęduje codziennie od godz 6—7 wieczorem w lokalu WIZO Rynek Gł. 29, I. p. Tamże przyjmuje się zamówienia na stoliki.

Mojsze Apelbaum

Nad świeżym grobem

Odszedł od nas.

Jego młoda twórczość odeszła i zamilkła na zawsze. Urwał się twórczy ciąg Jego dzieł, dziś mamy to tylko, co pozostało nam po Nim. Jest tego niemało, a co najważniejsze — dzieła ważkie i znaczące.

Odszedł bowiem dojrzały już, jako artysta; jakkolwiek wciąż w niepokoju płodnym i wciąż się rozwijający.

Malarski czyn Apelbauma zrodził się z najistotniejszej gleby sztuki malarskiej, wypłynął z najwłaściwszego źródła jej — z instynktu dekoracyjnego. Apelbaum był z całej duszy, całą swoją osobowością artystyczną wyłącznie twórcą formalnego piękna, wartości walorów estetycznych; upraszczał elementy i zestawiał je i scalał w rytmiczne jednostki. Uproszczenie bowiem jest istotą każdej sztuki, obowiązującą dla wszystkich czasów, bez niego sztuki niema; sztuka bowiem to tworzenie ostatecznych form, a upraszczanie nie jest niczem innem, jak wysegregowaniem idei kształtów zasadniczych i przez wieczny ciąg czasów w rzeczach trwających, jest odrzuceniem form przypadkowych i nieistotnych.

Apelbaum był twórczym w tem właśnie znaczeniu najwłaściwszem; nie referował nam faktów, nie opowiadał nam szczegółów z otaczającego nas życia, krótko, nie był sprawozdawcą. Wynika to z Jego skłonności do podawania nam materjalnego świata w formie przekształconej i jak już wyżej powiedzieliśmy w rysach zasadniczych, prostych, organicznych. Ta właśnie praca potrzeba przekształcania form w kierunku zrytmizowania płaszczyzn, rozwiązania zadań architektonicznych obrazu, była rękojmą jego sztuki.

Bo obraz był początkiem i końcem dla zmarłego artysty, a nie relacja naszego życia; nie poto tworzył swe wspaniałe płótna, byśmy się w nich, jak w zwierciadle przeglądali i budzili w nas wrażenia i uczucia, które w zapasie mamy, nasze pospolicie — świąteczne uczucia.

Sztuka Apelbauma, jak każda nowa, własna z żywnej w wyobraźni zrodzona budzi emocje świeże, w nas światy duchowe nowe, bogaci nasze przeżycia — i to jest zadanie sztuki. Apelbaum był twórcą, tą właśnie aktywnością, która kazała mu przeformować dla praw wyższego piękna rzeczywistość materjalną. Był w najlepszem znaczeniu budowniczym obrazów; wyzwolone kształty Jego wyobraźni prężyły się powierzchnią w przestrzeń, były twarde plastycznie modelowane, a jednak nie rozbijały prostokąta obrazu, którego pełne, formalnie malarskie rozwiązanie najłatwiej się płaskiem dwuwymiarowem traktowaniem zyska.

Apelbaum, jak wynika z charakteru twórczości Jego miał pewną skłonność do uogólnień, ale nie w znaczeniu abstrakcyjnych, intelektualnych zagadek, jakże daleki był od tego: był pełen wielkiej miłości do malarskiego materjału i do malarskiej prawdy, która jest inną od prawdy doświadczalnej. Powaga cechowała dzieło Apelbauma. Miał w sobie coś z renesansowego dostojeństwa, a przytem było to dzieło młode i nowe. Tę powagę podnosiło zupełne wyrzeczenie się wyrafinowanej współczesnej faktury, rozróżnienia, powierzchni farby. Nie korzystał z niej, unikał efektów, wyrafinowanych techniczne sztuczek.

Spokojem tchnęła sztuka Jego. Hamował formy i dyscyplinował je, nie rezygnując jednakże z wspaniale płynnych i przepojonych rytmem konturów; nie uśmiechała ona się do bogaczy, nie rozczulała ich, nie znała mroków nastrojowych, które tak chętnie przyciągają widzów bogatych.

Apelbaum był dramatyczny; w obrazach Jego ciemniały tony, stawały się ponure, ale nigdy nastrojowe. Malował pejzaże Zagłębia, wyżłobione ręką ludzką, malował ludzi przy pracy, malował panie z kwiatami, wnętrze fabryk, niesamowite lasy, miasta rozdzwonione bizantyńskiemi kolorami, zawsze dostojny, monumentalny, klasyczny w swoim rodzaju, szeroki w rozmachu, a przecie pohamowany pod dyktatem praw rządzących formalnem pięknem. Szczęściem dla Apelbauma i dla nas była wrażliwość wręcz dziecka; ani bieda, ani włóczęga nie wyrwały go z kręgu namiętnych unie sień stale oburzała Go krzywda ludzka.

Ostatnio widzieliśmy zbiór dzieł Apelbauma na wystawie Malarzy Żydowskich w Domu Akademickim, gdzie Mu salę honorową oddano.

Wtedy zajaśniał blaskiem Swego talentu jedyny, zaokrąglony, pełny w Swej formie, własny zupełnie w ujęciu zjawisk malarskich. Biły ze ścian pogodne kompozycje, obok ciemnych z przebłyskującemi światłami dramatycznych wizyj. Był dramatyczny, ale i jasną miał duszę.

Artysta w rozwoju swoim zakosztował impresjonizmu, ale nie zasmakował w nim, kubizmu się lekko dotknął, nie zaszkodził Mu w dalszej twórczości, ale też zostawił go zupełnie, tworząc dzieła harmonijne, szlachetnie pełne w kształcie i jasne w wyrazie.

Odznaczył się nasz niezapomniany wybitnemi projektami i pracami w dziedzinie teatralnej dekoracj, a wsławił się Synagogą będzińską, której wnętrze wspaniale rozwiązał w myśl ducha najszczytniejszych tradycyj dekoracyj bóżnic. Robił to wspólnie z innymi artystami: znakomitym metaloplastykiem Hanfem i malarzem Zyglerem.

Będzie rzeczą przyjaciół, będzie naszym świętym obowiązkiem urządzić jak najrychlej zbiorową, reprezentacyjną wystawę tak przedwcześnie nam Zmarłego i wydać katalog godny Jego twórczych rąk.

Cześć Jego niezapomnianej pamięci.

M. Waldman

Polska na międzynar. wystawie drzeworytów i litografji w Chicago

W ostatnich dniach otwarta została w Chicago wielka międzynarodowa wystawa drzeworytu i litografji, organizowana przez „Art Institute". Wystawy tego rodzaju zostały zapoczątkowane w roku ubiegłym i odbywać się mają corocznie. Po zamknięciu każdej wystawy w Chicago najlepsze prace wysyłane są do innych miast, jako wystawa okrężna. Wystawa zeszłoroczna obejmowała 380 prac z 16 krajów, między innemi tak znanych artystów,, jak: Laboureur, Laurencin, Matisse, Orlik, Laura Knight, Foujita itp. Prac polskich zostało wysłanych na wystawę siedem. Na obecnej wystawie dział polski jest znacznie szerszy niż w roku zeszłym i zdobył już duże powodzenie. Drzeworyt Stanisława Chrostowskiego „Ucieczka do Egiptu" otrzymał jedną z pięciu przewidzianych nagród; ma on zdobić okładkę tytułową katalogu wystawy.

Srogi Abdul Khan — zwykłym piwoszem bawarskim

W jednym z kabaretów budapeszteńskich produkował się srogi połykacz ognia, występujący pod egzotycznem nazwiskiem Abdul Khan. Ni stąd ni zowąd pan Abdul Khan zaskarżył właściciela kabaretu o niedotrzymanie kontraktu, ponieważ odmówił mu wydawania objętej kontraktem kolacji. W sądzie wyszło na jaw, że Abdul Khan to poprostu pan Freisinger (z Bawarji), który zgodnie ze zwyczajami swojej ojczyzny wypijał do kolacji zbyt wiele piwa. „Panie sędzio" — oświadczył Khan-Freisinger — „piję dużo, ale człowiekowi normalnie chce się pić a co dopiero ... się trzy razy dziennie nażre ognia. Gdyby pan sędzia też musiał łykać ogień, toby pan sędzia sam wiedział, co to jest pragnienie" Sędzia wprawdzie nigdy nie połykał ognia, tem lepiej zato znał się na pragnieniu, — skazał więc gospodarza na zapłacenie odszkodowania.

—oso—

SAMOLOT I SZARAŃCZE. (B) Francuski samolot pocztowy, kursujący na linji Casablanca—Dakar w pobliżu Agadir dostał się w chmurę szarańczy, wskutek czego stracił chyżość i został zmuszony do lądowania. Szczęście że aparat znajdował się w chwili lądowania ponad terenem dogodnym, gdyż w przeciwnym razie byłby niechybnie uległ katastrofie.

TEATR IM. JULJUSZA SŁOWACKIEGO

„Klub kawalerów".

Komedja w trzech aktach Michała Bałuckiego

Z okazji 30-lecia śmierci polskiego Labiche'a wystawił teatr im. Juljusza Słowackiego w Krakowie prawieże już zapomnianą komedję tj. „Klub kawalerów". Reżyser p. Szyndler postanowił sztukę w ujęciu scenicznem nieco zmodernizować i dla tego aktorzy zwracali się z rozmaitemi skargami, ostrzeżeniami i inwektywami pod adresem płci, którzy my mężczyni trawieni gorączką erotyczną, nazwaliśmy piękną, popełniając przez to kardynalny grzech przeciwko prawdzie. To zmodernizowanie samej sztuki Bałuckiego było wprawdzie bardzo pomysłowe, ale de facto było niepotrzebne, chociaż z drugiej strony sztuce wcale nie zaszkodziło. Okazało się bowiem, że klub kawalerów może się ostać właściwie niejako środkami. W dorobku dramatycznym Bałuckiego należy „Klub kawalerów" obok „Grubych ryb" i „Domu otwartego" do tych sztuk, które w miarę starzenia się nie zatracają swej żywotności, możnaby nawet powiedzieć, że im z tą patyną staroświeckości bardzo nawet do twarzy. Widzimy przed sobą nietylko rewję ówczesnej mody, — krynoliny z tiurniurami wywołują u nas współczucie dla tych męczennic mody, — ale też i galerję typów ilustrujących nam ówczesny sposób bycia, reagowanie na świat, ówczesne małe radości i wielkie smutki 30 lat upłynęło od tragicznej śmierci Bałuckiego, a nam się te czasy wydają jakąś zamierzchłą przeszłością. Były to czasy, w których „perła naszych wód" Krynica była oświetlana jeszcze naftą, w których nie funkcjonowały telefony, w których Kraków był małem miasteczkiem prowincjonalnem, chociaż i teraz chyba nie ma dużych pretensji do wielkomiejskiego rytmu życia. Z rzewnym więc sentymentem oglądamy sztuki Bałuckiego, głęboką przytem odczuwając litość dla tego człowieka, który tak wielkie położył zasługi dla polskiego dramatu, a którego niecierpliwa krytyka młodych zapędziła do grobu...

„Klub kawalerów" operuje coprawda zbyt taniemi środkami farsy, ale jest to farsa w lepszym gatunku, czysta i solidna w swej fakturze. Porusza się na rubieży odwiecznego jeszcze i dziś jątrzącego problemu małżeństwa, któremu „Klub kawalerów" wypowiedział wojnę ale wszyscy członkowie tego klubu zdezerterowali ze swego stanowiska, gdy na pobojowisku zjawiła się młoda piękna i rezolutna kokietka. Tacy my już jesteśmy, my dumni panowie świata, a chociaż nieraz złorzeczymy kobiecie, zawsze jednak ulegamy słodkiej niewoli. Na tem tle napisał Bałucki niefrasobliwą, niebardzo głęboką ale wcale miłą komedję, której przysłuchujemy się z wciąż wzrastającem zadowoleniem.

Nigdy nie miałem sposobności widzieć „Klubu kawalerów" na scenie i dlatego ciekaw byłem jak wyglądała premjera i jak publiczność swego czasu sztukę tę przyjęła. Najlepszych informacyj mógł udzielić dyrektor Wiśniowski, którego spokojnie nazwać można żyjącą kroniką krakowskiego teatru. Prof. Wiśniowski, którego historji teatru krakowskiego z niecierpliwością oczekujemy, opowiadał mi, że „Klub kawalerów" był prawdziwym przebojem owych czasów, że grano go w Starym Teatrze dwadzieścia kilka razy. Nie dziwota skoro się zważy, że występowały w nim takie tuzy polskiego kunsztu aktorskiego jak Solski, Sobiesław, p. Wojnowska i inni. Ta stara gwardja, która pamięta świetne czasy teatru w Krakowie, mogłaby być może niebardzo być zadowoloną ze szaty, w które ubrał „Klub kawalerów" p. Szyndler. Dawniej aktorzy, którzy grali w „Klubie kawalerów" byli wielkimi panami, a dziś są chudopachołkami — oto główne ich zarzuty. Nie podzielam jednak tego sceptycyzmu, bo nie mogę się dopatrzyć żadnego „wielkopaństwa" w tej sferze urzędników bankowych, i dlatego konstatuję, że nasi artyści zagrali niewinną komedję Bałuckiego całkiem dobrze. Coprawda p. Szyndler jako Niesmiałowski był raczej panem niezgrabiaszem, a p. Krzemieński jako p. Piorunowicz był zbyt gwałtowny w swych ruchach, ale natomiast pp. Leliwa, Hierowski i Kułakowski oraz najmłodszy z klubu p. Pawłoski stworzyli typy żywe. Na szczególne uwzględnienie zasługują panie a głównie p. Ludwiżanka, która swą rolę trzpiota-dziewczyny zaliczyć może do najlepszych swych ról w obecnym sezonie. P. Dziewońska pociągała nas swą rezolutnością i wdziękiem, a p. Klońska-Sauerowa rozbawiła widownię nieco groteskowo ujętą swą rolą starej swatki.

Publiczność doskonale się bawiła i oklaskiwała aktorów nieraz przy otwartej scenie. **M. K.**

Szef rządu sowieckiego
o polityce gospodarczej sowietów

Moskwa. 5. I. (R) Na wczorajszem otwarciu obrad centralnego komitetu wykonawczego prezes komisarzy ludowych Mołotow złożył sprawzdanie z planu gospodarczego i m. in. oświadczył: „Dzięki ulepszonej organizacji pracy osiągnęliśmy w roku ubiegłym wielkie postępy w dziedzinie gospodarki rolnej. Ale oprócz postępów były też i znaczne braki w różnych dziedzinach gospodarczych. Rada komisarzy ludowych przywiązuje wielką wagę do planu gospodarczego na rok 1931. Aby zapewnić lepsze wyniki musimy pracę Sowietów poddać zasadniczej zmianie; praca ta musi być uzgodniona z wytyczną partji komunistycznej. Naszem najważniejszem zadaniem jest zabezpieczenie wykonania planu gospodarczego, do czego potrzebny jest pokój. Kryzys światowy zwiększa się jednak stale i prawdopodobnie w roku 1931 dojdzie do punktu kulminacyjnego. Konferencja gospodarcza z listopada r. ub. odbyta w Genewie nie doprowadziła do żadnego wyniku. Skuteczny rozwój planu pięcioletniego umożliwił rozszerzenie handlu sowieckiego z państwami kapitalistycznemi. Nasze stosunki a specjalne stosunki gospodarcze z całym szeregiem państw rozwijają się normalnie. Dobre stosunki handlowe utrzymujemy przedewszystkiem z Niemcami, Turcją, Włochami, Anglją, Szwecją, Japonją, Persją i Afganistanem. Równocześnie daje się zauważyć wzmożona kampanja antysowiecka. Akcja ta jest nawskróś wrogą interesom państwa sowieckiego, które walczy o socjalizm i poprawę sytuacji mas, jak również o pokój, umożliwiający wykonanie tych zadań. Ci, którzy kierują kampanją sowiecką, przygotowują nową wojnę. Fiasko przygotowawczej komisji rozbrojeniowej jest dowodem złej woli państw kapitalistycznych, które dążą do powiększenia swych zbrojeń. My walczymy o urzeczywistnienie gospodarczego planu pięcioletniego w czterech latach. Wykonanie tego planu wymaga pokoju”.

Robotnicy otrzymywać mają zapłatę w naturze

Moskwa 5. I. (R) Komitet centralny i centralny komitet kontrolny partji komunistycznej uchwaliły otworzyć sklepy przeznaczone wyłącznie dla robotników pewnych ściśle określonych przedsiębiorstw. W sklepach tych pobieraliby robotnicy towary na bony. Bony te byłyby likwidowane w przedsiębiorstwach. Narazie sklepy takie będą zakładane przy zakładach zatrudniających ponad 5 tysięcy robotników. Celem ich jest wypróbowanie a później wprowadzenie na całym terenie państwa systemu obrotu bezgotówkowego. Za pracę otrzymywałby każdy robotnik towar w naturze.

Zaostrzenie sytuacji strajkowej
w południowej Walji

Londyn 5. 1. (L) W następstwie zerwania pertraktacyj między górnikami a właścicielami kopalń delegaci związków górniczych Walji Południowej odbyli dziś w Londynie konferencję z miarodajnemi czynnikami rządowemi. Domagają się oni od rządu interwencji w kierunku wywarcia nacisku na właścicieli kopalń, aby przyjęli propozycj bezstronnej komisji przemysłowej w sprawie skróconego czasu pracy bez obniżania zarobków. Przedstawiciel górników angielskich Cook oświadczył, że jeżeli rząd nie znajdzie szybkiego sposobu wyjścia, wówczas sytuacja może przybrać rozmiary zgoła niepożądane. W razie potrzeby Cook wyraził gotowość zwołania ogólnej konferencji górniczej, któraby sprawę zbadała z punktu widzenia interesów narodowych.

Londyn. 5. I. PAT. Dziś w Burnley rozpoczął się strajk tkaczy na znak protestu przeciw systemowi, zmierzającemu do zmniejszenia liczby warsztatów. Robotnicy 9 przędzalń w liczbie 3500 odmówili podjęcia pracy.

W Zagłębiu Ruhry — odprężenie

Berlin 5. 1. (Sch) Jak z Bochum donoszą, sytuacja strajkowa w zagłębiu węglowem Ruhry doznała w poniedziałek rano lekkiego odprężenia. Przeciętna liczba strajkujących wynosi 30 procent.

Bilans dekadowy Banku Polskiego

Warszawa 5. 1. PAT Bilans Banku Polskiego za trzecią dekadę grudnia zr wykazuje zapas złota 562.244.000 zł. tj. o 46 000 zł. więcej niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne zaliczone do pokrycia wzrosły o 14.483.000 zł. do 288.417.000. Również i niezaliczone do pokrycia wzrosły o 66 000 do 124.267 000. Portfel wekslowy wykazuje zwiększenie o 5.932.000 i wynosi 672.046 000. Pożyczki zastawowe wzrosły o 7.319.000 do 86.341.000. Inne aktywa zwiększyły się o 17.458.000 i wynoszą 154.984 000. Passywa pozycja natychmiast płatnych zobowiązań zmniejszyła się o 61.753.000 do 210.322.000. Obieg biletów bankowych wzrósł o 92 522 000 do 1.328 198.000. Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 36.54 procent, pokrycie kruszcowo-walutowe 55.29 procent. Wreszcie pokrycie samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 42.33 proc.

Banki państwowe redukują płace

Warszawa 5. I. Sin. Jak się dowiadujemy, ministerstwo skarbu zwróciło się z wnioskiem do poszczególnych banków państwowych o zredukowanie płac urzędników o 20 proc., pozostałego zaś personalu o 15 procent.

Brünning i Treviranus na niemieckim Pomorzu

Berlin 5. 1. (Sch.) Kanclerz Rzeszy dr. Bruening i minister Treviranus przybyli dziś rano do Lęborka (Lauenburg) na Pomorzu. Przedstawiciele sfer rolniczych przedłożyli kanclerzowi swe postulaty i wskazali na ciężką dolę rolnictwa pomorskiego, jaka wytworzyła się wskutek zmiany granicy wschodniej. W południe kanclerz wyjechał wraz z otoczeniem do Miastkowa (Rumelsburg).

PO ZAMKNIĘCIU KRONIK,

Zmiana na stanowisku wojewody krakowskiego?

W „Głosie Narodu” czytamy:

„W ostatnich dniach dają się słyszeć coraz częściej głosy, że wojewoda krakowski Dr. Kwaśniewski, odchodzi z Krakowa na inne stanowisko. We dług tych pogłosek. Dr. Kwaśniewski obejmie województwo śląskie po p. Grażyńskim, który jest wymieniany jako jeden z kandydatów na wojewodę krakowskiego. Inne pogłoski mówią o płk. Kaplickim i zastępcy dowódcy korpusu krakowskiego płk. Bolesławiczu, jako domniemanych kandydatach na wojewodę krakowskiego”.

—oOo—

— **WŁAMANIE DO SKŁADU BRONI.** W nocy z niedzieli na poniedziałek dokonano niezwykle zuchwałego włamania w samem śródmieściu. Koło 2-giej kilku niewyśledzonych dotąd osobników wyborowało żaluzję w sklepie broni Glinieckiego przy ul. Szewskiej i z okna wystawowego skradło kilkanaście sztuk broni. Włamywaczy operujących przy sklepie nie zauważył żaden z policjantów. O fakcie włamania policja nie udzieliła prasie wiadomości.

Zwłoki marsz. Joffre'a przewiezione do kaplicy Szkoły wojennej

Paryż 5. 1 (B) Po ceremonji żałobnej w sanatorjum zwłoki marszałka Joffre zostały dziś rano przewiezione do kaplicy Szkoły wojennej, gdzie zostały wystawione dla publiczności. Zwłoki marszałka ubrane w mundur wojskowy spoczywają na katafalku u stóp którego pełnią straż honorową 4 oficerowie, zmieniający się co godzinę. Przez kaplicę przesuwa się olbrzymi tłum publiczności.

GIEŁDY

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 5. 1. 1931. Akcje w zaniedbaniu. Dolar bez zmiany.

Papiery procentowe: 5-proc. Prem. Poż. dolarowa 51.

Zebranie giełdowe przeszło pod znakiem minimalnej chęci do zawierania transakcyj. Papiery bankowe, handlowe i przemysłowe prawie w zupełnem zaniedbaniu. Zieleniewski w zaofiarowaniu po kursie 22, Elektrownia 38 i 4-proc. Prem. Poż. inwestycyjna 95 słabiej, bez transakcyj. W drobnych ilościach robiono jedynie 5-proc. Prem. Poż. dolarową po kursie słabszym. Ruch ospały.

Na pogiełdziu sytuacja podobna. Płacono 3-proc. Pożyczkę Budowlaną 49.75 przy nieco większych obrotach.

Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych nastrój dla dolara gotówkowego lekko mocniejszy pod wpływem większego zapotrzebowania. Podaż niewielka. W Krakowie dolar gotówkowy 8.88—8.90, czeki bankowo 8.90 i pół do 8.91 i pół. Warszawa dol. 8.87 i do 8.89 i pół, czeki 8.90 i jedna czw. do 8.91 i jedna czw. Lwów dol. 8.88—8.90, czeki 8.90 i pół do 8.91 i pół. Katowice dol. 8.88—8.90, czeki 8.90 i trzy czw. do 8.91 i trzy czw. Kurs Banku Polskiego niezmieniony.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 5. 1 PAT. Akcje: Bank Polski 158, 158 i pół, Bank Zachodni 70, Sole potasowe 92, Warsz. Tow. Fabr. Cukr. 33 i pół, Modrzejów 10, Norblin 30, Rudzki 10, Starachowice 13.35. **Pożyczki:** 5-proc. budowlana 50, 4-proc. inwestycyjna 94.50, 5-proc dolarowa 49, 47.50, 48, 5-proc. konwersyjna 48, 7-proc. stabilizacyjna 77, 10-proc. kolejowa 102.50, 8-proc. L. Z Banku Gosp. Kraj. 94. **Waluty:** Dolary 8.89, 8.91, 8.87. **Dewizy:** Budapeszt 156.04, 156.44, 155 64, Londyn 43.32 i pół, 43.43, 43.32, Nowy Jork 8.915, 8.935, 8.895, Nowy Jork telegr. 8.24, 8.944, 8.904, Paryż 35.01, 35.15, 34.92, Praga 26.44, 26.50, 26.38, Szwajcarja 172.95, 173.38, 172.52, Wiedeń 125.53, 125.84, 125.22, Włochy 46.72, 46.84, 46.60, Berlin 212.33.

GIEŁDA WIEDEŃSKA

Wiedeń, 5. 1. PAT. Waluty i dewizy: Berlin 168.91—169.41, Budapeszt 124 03—124.33, Bukareszt 4.20 i siedem ósmych do 4.22 i siedem ósmych, Londyn 34.45 i siedem ósmych do 34.55 i siedem ósmych, Nowy Jork 709.35—711.85, Paryż 27.84 i pół do 27.94 i pół, Praga 21.02 i trzy ósme do 21.10 i trzy ósme, Warszawa 79.49—79,77, Zurych 137.51—138.01, Amerykanskie 706.75—710.75, Niemieckie 168.68—169.28, Włoskie 37.07—37.23, Polskie 79.55—79.95, Szwajcarskie 137.16—137.96, Czeskie 20 99 i jedna czw. do 21.11 i jedna czw., Węgierskie 124—124.40.

Papiery wartościowe: Losy Tureckie 12.70, Portland Zement 80 i ejdna czw, Karpaty 2.54, Galicja 19.95.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 5. 1 PAT Paryż 20.24 i pół, Londyn 25.05 i jedna czw., Nowy Jork 515.90, Belgja 72, Włochy 27.01, Berlin 122.78, Wiedeń 72.57, Praga 15.29, Warszawa 57.85, Budapeszt 90.22 i pół, Bukareszt 3.06 i jedna czw.

Bank Polski płaci 15 proc. dywidendy

Warszawa. 5. I. Sin. W uzupełnieniu naszej wiadomości o dywidendzie Banku Polskiego dowiadujemy się, że rada Banku Polskiego wystąpi z wnioskiem o wypłacenie 15 proc., nie zaś 16 procentowej dywidendy.

Śląski Bank Eskontowy sprzedaje swój dział towarowy
za półtora miljona złotych

Bielsko. 5. I (n) Jak się dowiaduję, toczą się obecnie pertraktacje pomiędzy Śląskim Bankiem Eskontowym a pewnym wybitnym przedstawicielem przemysłu austrjackiego w sprawie sprzedaży wynosić ma około półtora miljona zł. Uzyskadziału towarowego Śląskiego Banku. Cena kupna na w ten sposób ma być przez Śląski Bank Eskontowy zużyta na zaspokojenie drobnych wierzycieli. Decyzja w sprawie sprzedaży, w razie pomyślnego wyniku rokowań zależeć będzie od zebrania wierzycieli Śląskiego Banku, które odbędzie się w najbliższych dniach.

Londyn 5. 1 (L) Zmarł tu wczoraj nagle na udar serca Mahomed Ali, jeden z najwybitniejszych delegatów mahometan indyjskich na konferencję „okrągłego stołu”.

WOLNE POSADY

PRAKTYKANTKA ze znajomością buchalterji, możliwie stenografująca, — władająca zupełnie poprawnie językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, pisząca bie gle na maszynie, poszukiwana przez poważne biuro. Zgłoszenia z podaniem warunków: Kraków, Skrytka 105, dla „125". 37f

POSAD POSZUKUJĄ

RUTYNOWANA korespondentka polsko-niemiecka, biegła fakturzystka, maszynistka, poszukuje posady. Zgłoszenia sub „Niemieckie" do Admin. „N. Dziennika". 20g

DR. PRAW z praktyką sądową, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Sumienny" do Adm. „Now. Dziennika". 5x

NAUKA i WYCHOWANIE

STUDENT praw poszukuje lekcyi. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika" pod „B". 18g

LOKALE

DUŻY frontowy pokój z balkonem, komfort, I. piętro, z utrzymaniem lub bez, dla zamożnego pana od 15 stycznia do wynajęcia: Kremerowska 8, I. piętro na prawo, telefon 100-74. 35a

DO WYNAJĘCIA 2 mieszkania 4 i 5 pokojowe I. piętro, z komfortem: Starowiślna 62. Wiadomość u dozorcy. 21g

POKÓJ umeblowany, z osobnem wejściem, dla 1—2 osób do wynajęcia: ul. Grzegórzecka 4, I. piętro na prawo. 19g

POKOJU z osobnem wejściem, z pełnym komfortem, z użyciem telefonu poszukuję. — Zgłoszenia pod „Urzędnik prywatny" do Adm. „N. Dziennika". 4104x

POKÓJ ewentualnie pokoje na biuro lub dentysty, albo młodego małżeństwa, do wynajęcia: Podgórze, ul. Lwowska 9, II. piętro. 13r

POKÓJ umeblowany dla 2 panów lub pań zaraz do wynajęcia z utrzymaniem lub bez: Dietlowska 111, I. piętro oficyna. Tamże wydaje się smaczne obiady domowe.

DO 2-OSOBOWEGO pokoju poszukuję drugiego urzędnika. Zgłoszenia: Danielowa, ul. Długa 33 III. piętro.

Nowy krótkoterminowy kurs gotowania i pieczenia rytualnego

rozpoczyna się we środę t. j. 7 stycznia w „Ognisku Pracy" w Krakowie. — Wpisy i informacje w kancelarji szkoły zawodowej „Ogniska Pracy", przy ul. Mikołajskiej 9, II. piętro, codziennie od godz 11—1 przedpołudniem.

RÓŻNE

DARMO DAJEMY! 1/4 tuzina chusteczek z koronką kupującemu za Zł 25. Najtańsza Fabryka bielizny „LIRA", Kraków, Szewska 18. 34er

OBIADY domowe, nadzwyczaj smaczne, hygieniczne, rytualne, po bardzo niskiej cenie wydaje Kemplerowa, ul. Grodzka 25. Proszę się przekonać! 13g

„DYWAN". Tkalnia dywanów, kilimów, Kraków—Podgórze, ul. Kingi 9. Tel. Nr. 116-09, tramwaj Nr. 3 — poleca dywany, kilimy bezkonkurencyjnie tanio. Klinika do naprawy dywanów. 3839x

CHOROBY serca Basedow astma — Sanatorjum „Salus" Dra Kupczyka, Kraków, Szujskiego. 3362er

BRAUTMAN Samuel, Sucha, ur. 1907, unieważnia książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Nowy Targ 22g

OKULARY! Nie zwlekaj oslabiasz wzrok, najtaniej: optyk Grössler, ul. Grodzka 41. 9p

SPRZEDAŻ

AMERYKAŃSKIE maszyny do pisania Corona — z pismem hebrajskiem, do nabycia na dogodnych warunkach. „Pehape" Przedsiębiorstwo handlowe i przemysłowe, Kraków, Tomasza 9. telefon Nr. 13615. Warszawa ul. Trębacka 9, telef. 54243. 4092m

KILIMY artystyczne. — Dywany orjentalne: Grünerowa, Kraków, Tarłowska 6, boczna Zwierzynieckiej. 1296x

FIRANKI od najtańszych do najwykwintniejszych poleca Wytwórnia firanek, Podgórze, dawniej Trauguta 5 — obecnie ul. Rękawka Nr. 3 (tuż obok Rynku podgórskiego). 462x

MEBLE KUCHENNE przedpokojowe, w wykonaniu pierwszorzędnem, poleca specjalny skład, ul. Sebastjana 7. 595x

ZDROJOWISKA

KRYNICA. Pensjonat „Kryniczanka" wł. Maksymiljan Buchband, telefon 6, znany pierwszorzędny dom żydowski otwarty od 20 grudnia na sezon zimowy. Własny autobus do dyspozycji gości przy każdym pociągu. 4110x

„DOM I SZKOŁA"

DODATEK DWUTYGODNIOWY „NOWEGO DZIENNIKA"

pod redakcją Dra M. Friedländera, prof. gimn.

omówił w r. 1930 następujące tematy:

Nr. 1. Co się z mojem dzieckiem stało? (Wychowanie przedszkolne).
Nr. 2. Czytelnictwo dzieci i młodzieży.
Nr. 3. Szkoła, rodzice i — świadectwa.
Nr. 4. Żydowska szkoła narodowa.
Nr. 5. Zachowanie się młodzieży w szkole i w domu.
Nr. 6. Lektura jako środek poznania i zrozumienia młodzieży.
Nr. 7. Wiejskie osiedla szkolne.
Nr. 8. Zagadnienie koedukacji.
Nr. 9. Uwagi o dziecku w wieku przedszkolnym.
Nr. 10. Czy egzamin dojrzałości jest konieczny?
Nr. 11. Przed zakończeniem roku szkolnego (wady i braki szkoły).
Nr. 12. Po zakończeniu roku szkolnego (rodzice. młodzież i szkoła).
Nr. 13. Zagadnienia wychowania i kształcenia dziewcząt.
Nr. 14. Kolonje letnie dla młodzieży szkolnej.
Nr. 15. Aktualne zagadnienia szkolnictwa w Polsce.
Nr. 16. Młodzi i dorośli.
Nr. 17. Tradycja jako czynnik wychowawczy.
Nr. 18. Zadania społeczeństwa wobec dziecka i młodzieży.
Nr. 19. Opinja jako sankcja w wychowaniu.
Nr. 20. Duch nowej szkoły.
Nr. 21. O pracy domowej młodzieży szkolnej.
Nr. 22. O skróceniu czasu pracy młodzieży szkolnej.
Nr. 23. Kara w wychowaniu.

Nadto: myśli o wychowaniu, notatki, wskazania, bibljografja, recenzje.

Równie bogato przedstawia się treść planowana na rok 1931!

PRENUMERATA:				
w Krakowie i na prow.	miesięczn.	Zł. 6'00	kwartał	Zł. 18'00
w Krakowie z odnoszen. do domu	„	„ 6'20	„	„ 18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową	„	„ 6'60	„	„ 19'80
Zagranicą z przesyłką pocztową	„	„ 10'60	„	„ 30'00

„NOWY DZIENNIK" wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświąt

OGŁOSZENIA: Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłanem ma 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów.
CENY w złotych: I. strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana